



Trzydniowy siatkarski maraton w sali „Areny” w Poznaniu zakończony. Obserwujemy z bliska na str. 6. Na zdjęciu fragment meczu Polska — Kuba. Piłkę zbija Edward Skorek.

Fot. — H. Kamza

Hokej na trawie

Polska — RFN 1:1 (drużyn młodzieżowych)

Na boisku Warty przy ul. Maratonowej w Poznaniu odbyło się towarzyskie spotkanie drużyn młodzieżowych Polska — RFN w hokeju na trawie. Nasi przeciwnicy to drużyna światowej czołówki. W ub. roku polska młodzieżówka przegrała z nimi w Wuppertalu 0:3, natomiast dwa lata temu wygraliśmy z RFN 2:1 w Wojkowicach. Wczoraj w Poznaniu był remis 1:1. Do przerwy prowadzili goście 1:0. Bramkę dla nich zdobył w 35 min. Krouel, wykorzystując niezbyt fortunne wybicie piłki przez bramkarza Polaków — Józefiaka.

W II części meczu zespół RFN, który miał w I części przewagę, zaczął odczuwać trudny poedyktu odwywanego się przy upalnej bezwietrznej pogodzie. Inicjatywę przejęli Polacy, którzy nie potrafili jednak wypracować sobie dogodnych sytuacji podbramkowych. Dopiero w ostatniej minucie meczu Szczepaniewicz przytomnie dobił strzał Wybieralskiego, wyrównując na 1:1. Wynik meczu mógł być korzystniejszy dla Polaków, gdyby potrafili grać bardziej skutecznie.

Tenis

Kral i Emmerich zwycięzcami turnieju MTP

Przez 6 dni czołowi polscy teniści walczyli z kilkoma zawodnikami z zagranicą w turnieju w ramach MTP. W grze pojedynczej panów triumfował podobnie jak przed dwoma laty reprezentant NRD — Emmerich. W ćwierćfinale pokonał on Harasyma 6:3, 6:2, w półfinale Jan Kowskiego (CSRS) 6:4, 4:6, 6:3. Jego finałowym przeciwnikiem był Drzymalski, który w drodze do finału wyeliminował Meresa 6:4, 6:4 i Welewa (Bulgaria) 5:7, 6:4. W ostatecznej rozgrywce Emmerich pokonał Drzymalskiego 6:3, 6:4, 6:2. Trzecie miejsce zajął Welew, który zwyciężył walkowerem Jankowskiego.

W grze pojedynczej pań Szwajcarka pokonała w półfinale Rybarczyk 6:6, 6:4, a Kral zwyciężyła Radkiewic (Bulgaria) 6:2, 6:4. Pierwsze miejsce w turnieju wywalczyła Kral po zwycięstwie nad Szwajcarką 6:4, 6:2. W pojedynku o 3 i 4 lokaty Rybarczyk nie stanęła do gry z Radkiewicą.

W grze podwójnej panów para polska: P. Geldner, Gołasko, po zwycięstwie nad Harasym, Ro 6:6, 6:1, 8:6 zmierzyła się w półfinale z parą NRD Emmerich, Arnold (którzy poprzednio wygrali walkowerem z Łyżewskim i Turkowskim). Lepsi okazali się teniści niemieccy, zwyciężając 6:2, 7:5. W drugim meczu o finał Rybarczyk i Szwajcarka pokonały Drzymalskiego i Szwajcarkę 6:3, 6:2. Do pojedynku finałowego jednak nie doszło z powodu choroby Arnolda (NRD).

Wśród kobiet w grze podwójnej najlepszą okazała się para: Kral, Włochowicz, która wygrała w półfinale z parą Rejdych. Rozgrywała 6:4, a w finale z reprezentantkami CSRS Pichową i Skronską 6:1, 6:1.

W grze pocieszenia spotkali się w finale: Adamczak po zwycięstwie w półfinale nad Plotkiewiczem 6:6, 7:5, 6:2 i Wiśniewski po wyeliminowaniu Arnolda (NRD) 6:1, 6:7, 6:1. Ostatecznie triumfował Wiśniewski, pokonując rywala 6:4, 5:7, 7:5, (wit)

Rozpatrzenie założeń rozwoju kraju w latach 1976-1980

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu

Na wspólnym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu w dniu 21 bm. rozpatrzono podstawowe założenia społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1976—1980, przygotowane przez Komisję Planowania przy Radzie Ministrów.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji zostały zaakceptowane generalne kierunki rozwoju na lata 1976—1980 jako podstawa do dalszych prac nad projektem planu 5-letniego w resortach i urzędach wojewódzkich.

Za punkt wyjścia do opracowania przyszłego planu pięcioletniego przyjęto założenie kontynuacji linii programowej VI Zjazdu PZPR, a więc dalszy dynamiczny społeczno-gospodarczy rozwój kraju zapew-

niający systematyczną poprawę materialnego i kulturalnego poziomu życia ludzi pracy oraz wzmacnianie socjalistycznych stosunków społecznych. Człowiek, jego potrzeby i możliwości określały kierunki rozwoju Polski w bieżącym 5-leciu; one też będą decydować w latach następnych. Wyrażać się to będzie w wydatnym zwiększeniu funduszu spożycia, wzroście płac realnych oraz przychodów pieniężnych ludności i świadczeń społecznych w najbliższym 5-leciu. Podstawą dla osiągnięcia tego celu jest rozbudowa potencjału produkcyjnego i dalsze unowocześnianie całej bazy materialnej polskiej gospodarki w odpowiednim dostosowaniu do warunków okresu 1976—1980. Oznacza to, że całe dziesięciolecie 1971—1980 stanowić będzie jeden konsekwentnie realizowany etap polityki społeczno-gospodarczej, nakreślonej na VI Zjeździe partii.

W nadchodzącym 5-leciu zakłada się poważny wzrost produkcji przemysłowej i usług, a zwłaszcza produkcji rolnej. Duże znaczenie mieć będzie również dalszy wzrost produkcji rolnej.

Istotne znaczenie mieć będzie poprawa efektywności gospodarczej we wszystkich działach gospodarki; przewiduje się więc dalszy postęp w racjonalnym wykorzystaniu czynników produkcji, podniesieniu poziomu kwalifikacji kadr, poprawie jakości wyrobów i pełniejsze dostosowanie ich asortymentu do potrzeb społecznych, usprawnienie całokształtu procesów inwestycyjnych, oszczędne i racjonalne gospodarowanie zasobami pracy, lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń oraz wydatny wzrost wydajności pracy w przemyśle i budownictwie jak i obniżenie materiałochłonności produkcji.

Jednym z celów wytyczonych w projekcie planu jest wyrównanie frontu gospodarczego, likwidacja dysproporcji,

dalsze umocnienie równowagi ekonomicznej, a w szczególności równowagi płatniczej, pieniężno-rynkowej, inwestycyjnej oraz w dziedzinie zaopatrzenia materiałowego.

Oceniono, że projekt planu na lata 1976—1980 jest programem ambitnym i realnym, otwartym dla wszelkich inicjatyw, zmierzających do osiągnięcia jeszcze większych rezultatów.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu zaleciło, by w trakcie prowadzonych prac nad planem dążyć do zapewnienia dalszego umocnienia równowagi ekonomicznej i utrzymania określonych w założeniach proporcji rozwojowych dotyczących zwłaszcza tworzenia i podziału dochodu narodowego, przy jednoczesnej stałej poprawie efektywności gospodarowania, zwłaszcza przez wykorzystanie pozainwestycyjnych czynników rozwoju gospodarczego kraju.

Podkreślono, że podobnie jak w bieżącym 5-leciu decydującym czynnikiem rozwoju społeczno-ekonomicznego jest aktywność i patriotyczna postawa ludzi pracy wyrażająca się w wysokowydajnej i dobrze zorganizowanej pracy, dyscyplinie i odpowiedzialności zawodowej.

Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium Rządu zapoznali się z przebiegiem i rezultatami wizyty prezydenta Republiki Francuskiej, Valéry'ego Giscarda d'Estaing w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

PAP

Henryk Jabłoński złoży wizytę w Mongolii

Na zaproszenie przewodniczącego Prezydium Wielkiego Churału Ludowego Mongolskiej Republiki Ludowej, I sekretarza Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej Jumdzagijna Cedenbala — w pierwszych dniach lipca br. złoży oficjalną wizytę przyjaźni w Mongolii przewodniczący Rady Państwa PRL, członek Biura Politycznego KC PZPR Henryk Jabłoński. (PAP)

W sobotę na wiecu w mieście Gerede (północna Turcja) stał się obiektem ataku ze strony przeciwników politycznych. Zamachowcy, noszący emblematy partii konserwatywnych oddali strzały do Ecewita. On sam nie odniósł obrażeń, natomiast dwie osoby koło niego zostały rane. Ponadto dalszych 21 osób odniosło obrażenia, gdy przeciwnicy polityczni zaczęli rzucić w kierunku byłego premiera kamienie i butelki. Jego słuchaczy zaatakowano przy pomocy pałek i łańcuchów.

Komunikat portugalski

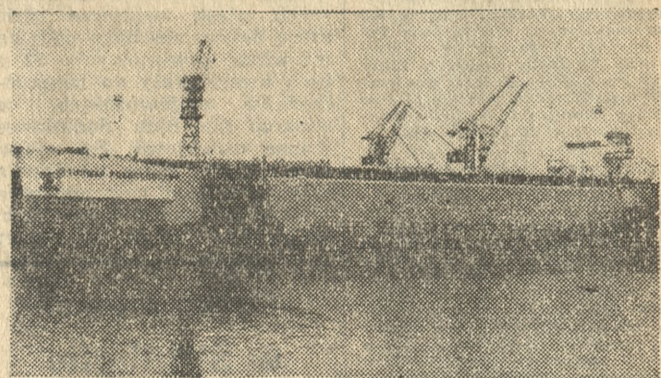
W sobotę rano w Lizbonie opublikowano komunikat Najwyższej Rady Rewolucyjnej, który potwierdza poparcie rady dla idei przekształcenia Portugalii w społeczeństwo socjalistyczne i utrzymania systemu wielopartyjnego. Dokument zapowiada również podjęcie pilnych decyzji w sprawie wzmocnienia gospodarki kraju.

Przed zjazdem KP USA

Postępowe amerykańskie organizacje związkowe USA i komunistyczny tego kraju przygotowują się do XXI Zjazdu Komunistycznej Partii Stanów Zjednoczonych, który odbędzie się w dniach 28—29 bm. w Chicago.

Zyjemy w decydującym okresie walki klasy robotniczej USA przeciwko bezrobociu i inflacji. Zjazd w Chicago uchwali program walki o podstawowe prawa amerykańskiego świata pracy.

M/S „Marszałek Rokossowski”



W stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni trwa budowa drugiego 105-tysięcznika dla armatora radzieckiego. Będzie nim, widoczny na zdjęciu — M/S Marszałek Rokossowski, znajdujący się obecnie przy nabrzeżu wyposażenia.

CAF — fot. Ukielewski

Inauguracyjna sesja WRN w Lesznie

Zniwa będą egzaminem sprawności województwa leszczyńskiego

Pierwsza, inauguracyjna sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lesznie odbyła się w ubiegły piątek w leszczyńskim Domu Kultury. Wzięli w niej udział radni województwa leszczyńskiego, powołani do rady zgodnie z uchwałą Rady Państwa, a także mieszkający na Ziemi Leszczyńskiej posłowie na Sejm, przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych. Obrady sesji otworzył najstarszy radny — Edward Apolinarowski.

Po przedstawieniu listy 100 radnych WRN w Lesznie, dokonano wyboru przewodniczącego Rady i trzech jego zastępców. Przewodniczącym WRN został Stanisław Kulesza — I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie, a jego zastępcami: Hieronim Nowak — przewodniczący ZW FSZMP, Stanisław Radosz — prezes WK ZSL i Alojzy Bryl — sekretarz WK SD.

Nowo wybrany przewodniczący, w imieniu własnym i członków prezydium WRN, podziękował za powierzenie odpowiedzialnych funkcji. Podkreślił zarazem rolę radnych we wdrożeniu reformy administracji, której celem jest ustalenie, dynamiczny rozwój Polski i podnoszenie poziomu życia jej mieszkańców. Przy pominięciu, że dla mieszkańców Ziemi Leszczyńskiej zniwa będą okresem najbardziej wytężonej pracy. Stanisław Kulesza przedstawił następnie radnym województwa leszczyńskiego Eugeniusza Pacię oraz wicewojewódzów: Joannę Krumrey, Ewę Szałańską i Kazimierza Zzołę.

Wojewoda Eugeniusz Pacia w swoim wystąpieniu scharakteryzował bieżący rytm życia społeczno-gospodarczego województwa leszczyńskiego i o-mówił stan przygotowań do zniw. Poświęcił także uwagę sprawom zaopatrzenia ludności, zadaniom przemysłu, usług, budownictwa mieszkaniowego oraz problemom oświaty i ochrony zdrowia.

Mówca szczególnie dużo uwagi poświęcił sprawom rolnictwa — odgrywa ono w gospodarce województwa leszczyńskiego dominującą rolę. Wzrost stopy życiowej ludności uzależniony jest przede wszystkim od intensyfikacji produkcji rolniczej, a szczególnie hodowli. Dlatego władze województwa poświęcą du-żo uwagi problemom takim jak: zaopatrzenie wsi i rolnictwa w wodę, budowa nowych pomieszczeń inwentarskich i mechanizacji hodowli.

Radni zabierający głos w dyskusji koncentrowali się głównie na przygotowaniach do zniw i skupu piodów rolnych.

Na inauguracyjnej sesji WRN powołano zostało siedem stałych komisji, uchwalono też regulamin pracy Rady. Powołano ponadto Komisję Orzecznictwa do Spraw Wykroczeń przy województwie leszczyńskim oraz Wojewódzką Komisję Odnaczeń Państwowych. (tt)

Załoga „Spomaszu” dotrzymała słowa

Odpowiedzią załogi Pleszewskiej Fabryki Aparatury Przemysłu Spożywczego „Spomasz” na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza było podjęcie zobowiązań, dotyczących wyprodukowania urządzeń dla Fabryki Białka Spożywczego w Gdyni oraz innych dodatkowych wartości ponad 2,5 miliona złotych. 14 czerwca br., na 15 dni przed zaplanowanym terminem, specjalna komisja dokonała odbioru technicznego urządzeń do produkcji białka spożywczego z organizmów morskich.

Obecnie załoga „Spomaszu” realizuje nowe, ponadplanowe zadania wartości 1,5 miliona złotych, podjęte dla uczczenia 1 Maja oraz Dnia Zwycięstwa. (zd)

Racjonowanie wody w Rzymie

Władze miejskie Rzymu podały, że poczynając od najbliższego poniedziałku dostawy wody pitnej będą racjonowane przez jeden dzień w tygodniu. Krok ten umotywowano suszą spowodowaną wielkimi opadami atmosferycznymi jesienią ub. roku i w zimie.

Upały

14 osób zmarło na skutek porażenia słonecznego w 3 miastach w Pakistanie. Temperatura w niektórych częściach kraju dochodzi do 48 stopni C.

Rekordowy okup

W Buenos Aires poinformowano o uwolnieniu przez lewackich partyzantów „Montoneros” braci J. i J. Bornow, uprowadzonych 19 września ub. roku. Współwłaściciele wielkiego przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowego, Bunge i Born, należącego do czołowych na świecie dystrybutorów zboża, odzyskali wolność dzięki wypłaconiu przez te firmy okupu w rekordowej wysokości 60 mln dol.



Współpraca naukowców

W Warszawie podpisany został protokół o współpracy naukowej między Polską Akademią Nauk i Akademią Nauk ZSRR na lata 1976—1980. Obie akademie będą wspólnie prowadzić badania naukowe oraz kształcić i doskonalić kadry.

Plenum ZG ZSMW

W Warszawie obradowało Plenum Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Wszechświatowej. Omawiane były sprawy związane z dalszym umocnieniem społecznego charakteru tej ideowo-wychowawczej organizacji młodzieży pokolenia wsi, przyszykującej ponad milion dziewcząt i chłopców.

Zjazd CGT

W miasteczku Bourget pod Paryżem rozpoczął się w niedzielę XXXIX Zjazd Powszechny Konfederacji Pracy (CGT), największej centrali związków zawodowych we Francji. W obradach bierze udział 1600 delegatów, obec-

ne są delegacje związkowców z 45 krajów.

Katastrofa statku „Srit hepe”

Polski statek „Florian Ceynowa” uratował w sobotę 38 marynarzy ze statku tajlandzkiego „Srithepe”, który uległ katastrofie w odległości 500 mil na południowy zachód od wybrzeży Sri Lanki. Dwóch członków tajlandzkiej załogi zginęło. Pięciu jest ciężko rannych.

W. Brandt w Atenach

Do Aten przybył w piątek z kilkudniową wizytą były kanclerz RFN, przewodniczący SPD W. Brandt. Zostanie on przyjęty przez prezydenta Grecji, K. Tsatsosa, a następnie przeprowadzi rozmowy z premierem K. Karamanlisem.

Wilson walczy z inflacją

Rząd brytyjski pragnie zredukować obecną, 25-procentową stopę inflacji do 10 proc. najpóźniej do jesieni 1976 roku. Zapowiedział to złożył w sobotę w Leicester brytyjski minister finansów, D. Healey zwracając się zarazem z apelem do związków zawodowych, aby wzięły to pod uwagę, zastanawiając się nad swą polityką płacową.

Zajścia na wiecu w Turcji

Przywódcą opozycyjnej Partii Ludowo-Republikańskiej, były premier Turcji, B. Ecevit, wystę-

UZNAWIE DLA BUDOWNICZYCH
PARKU NA CYTADELI

W sobotę, w Sali Tradycji Wojsk Lotniczych w Poznaniu, odbyło się spotkanie przedstawicieli z budowy Parku Bratrstwa Broni i Przyjaźni Polsko - Radzieckiej na Cytaeli przedstawieli jedno z Garnizonu Poznańskiego. W spotkaniu uczestniczyli: wicewojewoda poznański - Romuald Zysnarski, wiceprezydent Poznania - Włodzimierz Juskowiak, szef Sztabu Wojsk Lotniczych - gen. bryg. pil. Józef Sobieraj oraz członkowie prezydium Społecznego Komitetu Budowy Parku. Trzema dłużej działaczami społecznego Komitetu wręczono odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymał: Janusz Fankielewski oraz Zdzisław Szulc, a Złoty Krzyż Zasługi - Marian Konieczny. Pamiątkowymi Medalami Społecznego Komitetu Budowy Parku wyróżniono 22 osoby. (jk)

PLENARNE POSIEDZENIE
ZWIAZKÓW MŁODZIEŻY

W ubiegły piątek odbyło się plenum Rady Wojewódzkiej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej w Poznaniu. Jego tematem było dalsze pogłębianie społecznego działania ruchu młodzieżowego w województwie poznańskim. Uczestniczący w plenum sekretarz KW PZPR w Poznaniu - Józef Swiatkiewicz omówił m. in. rolę związków młodzieży w nowym układzie administracyjnym naszego kraju.

W części poświęconej sprawom organizacyjnym ukonstytuowała się Rada Wojewódzka Federacji SZMP. W skład Komitetu Wykonawczego RW wszedł Józef Scibisz jako przewodniczący, natomiast wiceprzewodniczącymi zostali: Jerzy Lengowski (przewodniczący ZW ZMS), Kazimierz Jęskowiak (przewodniczący ZW ZSMW), Ryszard Wosiński (komendant Chorągwi ZHP), Jerzy Stefanowski (przewodniczący ZW ZSMW), Stanisław Skrzypczak (przewodniczący ZW ZSMW). Członkiem Komitetu Wykonawczego został również Kazimierz Jasiński, dyrektor Międzywojewódzkiej Szkoły Aktywu w Mierzynie.

Również w piątek odbyły się w Poznaniu posiedzenia plenarne zarządów wojewódzkich ZMS i ZSMW. Plenum ZW ZMS odbyło się pod hasłem: „O większą skuteczność pracy ideowej - wychowawczej organizacji ZMS w dużych zakładach pracy”. Kurator Jan Bartkowiak wręczył Zarządowi Wojewódzkiemu ZMS medal Komisji Edukacji Narodowej za całokształt działalności na polu wychowania młodzieży.

Tematem plenum ZW ZSMW był dalszy rozwój i umocnienie społecznego charakteru działania Związku. (gra)

Wiele atrakcji z okazji
„Dni Morza”

W upalną, prawdziwie letnią pogodę, tysiące mieszkańców Wybrzeża oraz wczasowiczów uczestniczyło 22 bm. w licznych imprezach zorganizowanych z okazji Dni Morza.

Najwięcej atrakcji przygotowano w Gdyni. Już od wczesnych godzin rannych można było z nadmorskiego bulwaru i plaż obserwować „pojedynki” jachtów uczestniczących w regatach o puchar dowódcy Marynarki Wojennej. Trasę regat wyznaczono w tym roku tak blisko brzegu, jak to tylko było możliwe. Wielkim powodzeniem cieszyły się zorganizowane już po raz trzeci targi ryb

Kto podsłuchał
polityków CDU?

Władze zachodnoniemieckie dały do wyjaśnienia, kto dokonał podsłuchu rozmowy telefonicznej między przewodniczącym CDU Helmutem Kohlem a sekretarzem generalnym tej partii Kurtiem Biedenkopffem. Jak wiadomo, sprawa ta wywołała duże zamieszanie w bōdskich kołach politycznych, spotęgowane dodatkowo opublikowaniem tekstu rozmowy przez tygodnik „Stern” - wbrew protestom CDU i wbrew zakazowi sądowemu.

W piątek 20 bm. rząd federalny oraz rząd krajowy Nadrenii Palatynatu wyznaczyły nagrody pieniężne po 25 tys. marek dla osób, które pomogły władzom trafić na ślad sprawców podsłuchu. Tego samego dnia zachodni Niemiecka rada prasowa udzieliła publicznej nagany tygodnikowi „Stern” za opublikowanie rozmowy, której tekst nadesłał nieznany sprawca podsłuchu. (PAP)

POGODA

Polska znajduje się pod wpływem wiatru ze Skandynawii. Ciepło i słonecznie w całym kraju, zachmurzenie małe, miejscami możliwość przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od 25 do 30 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak.

Rola miast po reformie

Miasto to obecnie - obok gminy - podstawowe ogniwo administracyjne. Zasadniczym i długofalowym celem reformy terenowych władz jest właśnie umocnienie obu tych jednostek jako mikroregionów społeczno-gospodarczych.

W miastach żyje dziś ok. 55 proc. ludności naszego kraju, z czego niemała część mieszka w mniejszych skupiskach miejskich. Od 1 czerwca br. zyskały one nowe zwiększone możliwości rozwoju społecznego i ekonomicznego.

Reforma wprowadziła istotne zmiany w statusie wielu mniejszych miast, zwłaszcza tych, które dotychczas były siedzibami władz powiatowych. 32 z nich awansowały do rangi ośrodków wojewódzkich, co stwarza dla nich dodatkowe szanse rozwojowe. Są wśród nich i takie, które od dawna były już dużymi centrami przemysłowymi, jak Bielsko-Biała, Wałbrzych, Gorzów czy nawet

Uroczystości
w Struthofie

W niedzielę 22 czerwca na terenie byłego obozu zagłady Struthof w Alzacji odbyły się uroczystości związane z 30 rocznicą wyzwolenia hitlerowskich obozów koncentracyjnych. W uroczystościach wzięło udział 5000 byłych więźniów oraz członków ich rodzin, bojowników ruchu oporu i kombatantów.

Na teren byłego obozu zagłady przybył premier rządu francuskiego Jacques Chirac, który złożył wieniec pod Pomnikiem Ofiar Hitlerizmu i za palną symboliczną zniczą. W krótkim oświadczeniu złożył on, że „ludzie sprawujący władzę bądź zajmujący od powiedzialne stanowiska nie powinni nigdy zapomnieć o tym czego dopuścili się w czasie wojny hitlerowskiej, nie mogą bowiem dopuścić do powtórzenia takich zbrodni. (PAP)

Wiele atrakcji z okazji
„Dni Morza”

W upalną, prawdziwie letnią pogodę, tysiące mieszkańców Wybrzeża oraz wczasowiczów uczestniczyło 22 bm. w licznych imprezach zorganizowanych z okazji Dni Morza.

Najwięcej atrakcji przygotowano w Gdyni. Już od wczesnych godzin rannych można było z nadmorskiego bulwaru i plaż obserwować „pojedynki” jachtów uczestniczących w regatach o puchar dowódcy Marynarki Wojennej. Trasę regat wyznaczono w tym roku tak blisko brzegu, jak to tylko było możliwe. Wielkim powodzeniem cieszyły się zorganizowane już po raz trzeci targi ryb

Kto podsłuchał
polityków CDU?

Władze zachodnoniemieckie dały do wyjaśnienia, kto dokonał podsłuchu rozmowy telefonicznej między przewodniczącym CDU Helmutem Kohlem a sekretarzem generalnym tej partii Kurtiem Biedenkopffem. Jak wiadomo, sprawa ta wywołała duże zamieszanie w bōdskich kołach politycznych, spotęgowane dodatkowo opublikowaniem tekstu rozmowy przez tygodnik „Stern” - wbrew protestom CDU i wbrew zakazowi sądowemu.

W piątek 20 bm. rząd federalny oraz rząd krajowy Nadrenii Palatynatu wyznaczyły nagrody pieniężne po 25 tys. marek dla osób, które pomogły władzom trafić na ślad sprawców podsłuchu. Tego samego dnia zachodni Niemiecka rada prasowa udzieliła publicznej nagany tygodnikowi „Stern” za opublikowanie rozmowy, której tekst nadesłał nieznany sprawca podsłuchu. (PAP)

POGODA

Polska znajduje się pod wpływem wiatru ze Skandynawii. Ciepło i słonecznie w całym kraju, zachmurzenie małe, miejscami możliwość przelotnych opadów. Temperatura maksymalna od 25 do 30 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak.

Zmiany w zasięgu rozprowadzania
dzienników terenowych

Wprowadzona od 1 czerwca reforma polegająca na dwustopniowej strukturze władz i nowym podziale terytorialnym kraju wysunęła konieczność dostosowania zasad funkcjonowania prasy terenowej do nowych warunków i znacznie rozszerzonych zadań.

W związku z tym, poczynając od 1 lipca, wprowadzone zostaną zmiany w dotychczasowym zasięgu rozprowadzania większości dzienników terenowych; w ich konsekwencji zostaną zmienione także nazwy niektórych gazet.

Jeżeli chodzi o dzienniki wydawane przez Poznańskie Wydawnictwo Prasowe to: „Gazeta Poznańska” zmieni nazwę na „Gazetę Zachodnią” i obejmować będzie zasięgiem swego działania województwa: kaliskie, konińskie, leszczyńskie, pilskie i poznańskie. Identyfikacyjny zasięg terytorialny ustalony został dla „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” i „Expressu Poznańskiego”.

Nazwy zmienią następujące dzienniki: „Gazeta Białostocka” na „Gazeta Współczesna”, „Gazeta Krakowska” na „Gazeta Południowa”, „Gazeta Zielonogórska” na „Gazeta Lubuska”, „Głos Koszaliński” na „Głos Pomorza”, „Dziennik Łódzki” na „Dziennik Popularny”, „Nowiny Rzeszowskie” na „Nowiny”, „Trybuna Mazowiecka” na „Na szczytach” oraz „Trybuna Opolska” na „Trybuna Odrzańska”.

Stosownie do zmian w zasięgu kolportażu poszczególnych dzienników, od 1 lipca br. wszyscy prenumeratorzy otrzymywać będą te gazety, która obejmować będzie swoim zasięgiem siedzibę ich zamieszkania.

Indywidualni prenumeratorzy, którzy chcieliby nadal otrzymywać dotychczas abonowany dziennik, powinni zgłosić swoje życzenie w miejscu zamawiania prenumeraty z podaniem nowej nazwy danego tytułu, o ile nastąpiła w niej zmiana. (PAP)

Stuprocentowa promocja
w Technikum dla
Przodujących Robotników

Z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku zakończyli rok szkolny słuchacze Technikum dla Przodujących Robotników w Poznaniu. Wszyscy pozytywnie zdali egzaminy semestralne bądź maturalne, tym samym szkoła może wykazać się 100-procentową sprawnością nauczania. 45 procent ocen to oceny bardzo dobre, 48 procent - dobre a tylko 7 procent - dostateczne. Technikum jest nowoczesną placówką dydaktyczną. Ma ambicję być wiodącą szkołą ustawicznego kształcenia. Podziw budzą prace dyplomowe, w których zastosowano najnowocześniejsze rozwiązania techniczne.

W czasie zakończenia roku szkolnego wręczono absolwentom Technikum świadectwa wraz z pamiątkową plakietką szkoły. Najlepsi otrzymali dyplomy oraz listy pochwalne od I sekretarza KW PZPR w Poznaniu - Jerzego Zasady.

W imieniu egzekutywy KW PZPR w Poznaniu oraz I sekretarza KW wyraził uznanie za efektywną naukę oraz gratulacje z okazji ukończenia Technikum złożył słuchaczom sekretarz KW PZPR - Bogdan Waliński.

Wicekurator Kuratorium Poznańskiego Stefan Basiński wręczył nagrody dyrektorowi Technikum Władysławowi Królowi oraz wykładowcom Krystynie Witkowskiej, Władysławowi Dudkowi i Stefanowi Skwierczyńskiemu. (bg)

Tragiczny wypadek
kolejowy

Tragiczny wypadek wydarzył się 20 bm. na strzonym przejeździe kolejowym nieopodal wsi Niedoradz, gdzie linia kolejowa Śląsk - Szczecin - Swinoujście krzyżuje się z międzyniecką trasą „E-14”. Zderzył się z nią pociąg osobowy składający się z 10 wagonów, w tym z 4 wagonami towarowymi. W wyniku katastrofy zginęło 10 osób, a 40 zostało rannych. Wśród ofiar znalazł się także 49-letni Władysław Gorzki, jego żona Zofia oraz synowie - 7-letni Roman i 14-letni Andrzej.

Jak wynika z dochodzenia, przyczyną wypadku było niezamknięcie na czas przejazdu podjazdu pod torowiska. Pełniący służbę na skrzyżowaniu strażnik kolejni drożnik PKP Włodyślaw Kozłowski został przez rejonowego prokuratora w Nowej Soli. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” - DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA - KSIĄZKA - RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe
600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. A. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Odślonięcie Pomnika
Czynu Rewolucyjnego w Łodzi

22 bm. w 70 rocznicę historycznych wydarzeń 1905 roku odbyła się w Łodzi uroczystość odsłonięcia Pomnika Czynu Rewolucyjnego, wzniesionego na Polesiu Konstantynowskim - w miejscu kaźni i spoczynku około 200 bojowników walk rewolucyjnych.

Czyn zbrojny łódzkich robotników poparty został przez ludzi pracy Warszawy, Zagłębia Dąbrowskiego i innych ośrodków przemysłowych.

Aktu odsłonięcia pomnika dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych - Władysław Kruczek. Obecni byli również: członek KC PZPR, przewodniczący CKKP PZPR - Stefan Misiaszek oraz kierownik Wydziału Pracy Ideowej Wychowawczej KC PZPR Wiesław Klimczak. Przybyła też blisko 100-osobowa grupa weteranów ruchu robotniczego i rewolucyjnego oraz Zofia Marchlewska - córka związanego z Łodzią wybitnego działacza polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego Juliana Marchlewskiego.

Zabierając głos podczas uroczystości W. Kruczek wskazał na doniosłe znaczenie wy-

W 34 rocznicę napaści
hitlerowskich Niemiec na ZSRR

W związku z 34 rocznicą napaści Niemiec hitlerowskich na Związek Radziecki centralna prasa ZSRR zamieściła liczne artykuły i komentarze, w których analizuje zwycięstwo odniesione przez siły zbrojne Kraju Rad i polemizuje z poglądami niektórych historyków zachodnioeuropejskich i amerykańskich na temat klęski wojsk faszystowskich.

Artykuł poświęcony rocznicy zamieszcza m.in. organ KC KPZR, „Prawda”. Naród nasz - pisze dziennik - dobrze pamięta, czym jest agresja imperialistyczna, jakie cierpienia przynosi ona masom pracującym. Troską o pokój i bezpieczeństwo narodów zajmuje najważniejsze miejsce w polityce zagranicznej Związku Radzieckiego i innych krajów wspólnoty socjalistycznej.

Główny marszałek wojsk pancernych, Paweł Rotmistrz, nawiązuje do tego tematu na łamach dziennika „Izwestia” w artykule pt. „Nie zapominać doświadczeń historii”, podkreśla on decydującą rolę Związku Radzieckiego w rozgromieniu armii faszystowskiej. Naród radziecki - pisze marsz. Rotmistrz - wytrzymał uderzenie hitlerowskiego Wehrmachtu dlatego, że nasz ustrój społeczny i polityczny okazał się prężniejszy. Znalazło to wyraz w organizacji wojska, w zdolności bojowej żołnierzy, w wysokim poziomie radzieckiej strategii i taktyki.

Nawiązując do pokojowej polityki ZSRR, autor przytacza słowa Leonida Breżniewa o konieczności zablokowania drogi

Prezydent Gomes odwiedził polskie stoisko na targach w Lizbonie
Jak informuje Polska Izba Handlu Zagranicznego pawilon polski na międzynarodowych targach w Lizbonie odwiedził prezydent republiki Portugalii gen. Francisco da Costa Gomes. Prezydent wykazywał zainteresowanie naszymi maszynami budowlanymi, modelami statków, które są biletami wizytowymi przemysłu stożniowego oraz rozwojem polskiej chemii. (PAP)

Rok przemian

Zakończył się rok szkolny w szkołach ponadpodstawowych. Według oceny pedagogów był to rok korzystnych zmian dydaktycznych i wychowawczych. Zgodnie z wcześniejszym postanowieniem władz oświatowych, nie czekając aż wszystkie prace programowe i wydawnicze nowego systemu oświatowego będą gotowe, jego elementy wprowadza się sukcesywnie do szkół. W porównaniu z ubiegłym rokiem szkolnym zwiększyła się do 31 procent liczba klas sprofilowanych w Poznaniu i w całej Wielkopolsce. Najwięcej jest klas o specjalizacji matematyczno-fizycznej i biologiczno-chemicznej. Te przedmioty bowiem znajdują się w centrum zainteresowania szkoły. Bez ich znajomości trudno wyobrazić sobie podjęcie zadań przemysłowych i technicznych, które czekają młode pokolenie.

Wyraźnie wzrósł poziom nauki matematyki, świadczą o tym stopnie na świadectwach oraz wyniki egzaminów maturalnych. Dużą wagę przywiązywano też do nauczania języków obcych, tworząc klasy o rozszerzonym programie nauczania. Interesujące efekty uzyskano w grupach zajęć fakul-

tatywnych. W Poznaniu i w Wielkopolsce korzystało z nich 5 165 uczniów. Najwięcej, bo aż 1466, uczestniczyło w zajęciach biologiczno-chemicznych. Wzrosło zainteresowanie olimpiadami przedmiotowymi we wszystkich szkołach ponadpodstawowych — ogólnokształcących i zawodowych.

W VIII LO w Poznaniu wprowadzono po raz pierwszy do klas III — o profilu matematyczno-fizycznym, elementy informatyki. Eksperyment okazał się przedsięwzięciem udanym i zostanie rozszerzony. Informatyki uczyć się będą nie tylko uczniowie VIII Liceum. Nauczanie tego przedmiotu będą nauczyciele przeszkoleni na kursach organizowanych przez Instytut Kształcenia Nauczycieli i Badań Oświatowych. Młodzieży o zainteresowaniach naukowych i badawczych starano się stworzyć szansę rozwoju uzdolnień; m. in. poprzez udział w pracach Młodzieżowego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Miniony rok szkolny był także ostatnim rokiem realizacji 5-letnich programów rozwoju szkół zawodowych. Za najbardziej cenne osiągnięcia szkolnictwa zawodowego uważa się skorygowanie planów naboru uczniów zgodnie z zapotrzebo-

waniem przemysłu. Zmieniono też charakter pracy dyplomowych w technikach. Ich tematy są tak pomyślane, aby miały wartość użytkową. Najczęściej są to pomoce naukowe dla młodszej szkoły bądź dla gminnych szkół zbiorczych np. Technikum Ceramiczne w Krotoszy nie przygotowało pomoce naukowej dla gminnej szkoły zbiorczej we wsi Rozdrażew. Zwiększyła się baza szkół zawodowych, wyposażenie ich warsztatów. Wyniki nauczania są w tych szkołach również lepsze niż w latach poprzednich. Uczniowie szkół zawodowych, z równym powodzeniem jak ich koledzy z liceów ogólnokształcących, biorą udział w olimpiadach przedmiotowych, turniejach młodych mistrzów techniki itp.

Nauka w szkołach zawodowych jest zresztą coraz bardziej atrakcyjna i odpowiada zainteresowaniom młodzieży. Świadczy o tym fakt, iż absolwenci podejmują prace zgodnie z wyuczonym zawodem. Godnym odnotowania jest i to, że każdy młody człowiek uczący się zawodu np. w warsztatach rzemieślniczych, ma zapewnioną w szkole naukę teorii zawodu i przewidzianych programem przedmiotów ogólnokształcących.

W ubiegłym roku szkolnym powołano też 9 średnich studiów zawodowych o kierunkach mechanicznych, odzieżowych i społeczno-prawnych.

Równolegle z pracą dydaktyczną realizowano w ubiegłym roku szkolnym zadania wychowawcze, przywiązując do nich nie mniejszą wagę niż do spraw nauczania. Wszystkie poczynania zmierzały ku temu, aby uczeń zyskał umiejętność właściwego wartościowania celów osobistych i społecznych, współzycia z otoczeniem. Być może go nie tylko wiedza, ale również kultura bycia by nauczyciela korzystania z dóbr kulturalnych. Nowy regulamin maturalny był najlepszym przykładem stawki na samodzielność. Jak wykazały wyniki egzaminów — stawką opłacalną.

W ciągu roku szkolnego starano się ściśle łączyć zadania wychowawcze z bieżącym życiem. Przejawiało się to m. in. w pracy uczniów na rzecz środowiska, umocnieniu roli Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej jako organizacji kształcącej samodzielność młodzieży przygotowującej do życia obywatela i pracy społecznej. Umocniono kontakt szkoły z domem, powołując pedagogów szkolnych. Poznański system wychowawczy wprowadził też niektóre szkoły zawodowe. Młodzież stała się bardziej samodzielną, odpowiedzialną za wykonanie powierzonych zobowiązań, poważnie traktującą naukę.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Już przed tysiącami lat było oczywiste, że zasadniczy rozwój terytorialny młodego państwa polskiego będzie przebiegał wzdłuż Wisły, Odry, z południa na północ, z gór do brzegu „Longum Mare” — czyli Bałtyku. Pierwsi Piastowie, zwłaszcza Mieszko I i Bolesław Krzywousty, zrobili wiele, aby zapewnić sobie panowanie nad ujściem głównych polskich rzek. Ale i wrogowie rozumieci, że odcinając Polskę od morza, skazywają ją na powolny upadek. I dlatego najsiłniejszy i najkrwawszy nacisk germanizacyjny przypuścili na Pomorze.

Nad Bałtyk wróciliśmy dopiero po I wojnie światowej. 74-kilometrowe Wybrzeże powiększaliśmy o linię brzegową Helskiego Półwyspu, żeby po prostu było go więcej — 140 km. Ograniczony dostęp do Gdańska rekompensował nowy port polski Gdynia, stając się wkrótce największym portem na Bałtyku. Ale na morzu było stale ubogo. Cały tonaż polskiej floty wynosił około 120 000 DWT — tyle co jeden tankowiec budowany dziś w Gdyni. Statki pływające pod polską banderą kupowaliśmy za granicą i za granicą były remontowane. Tylko serca polskich chłopców, służących w mary-

— Pozwoli pani — zwracam się do primabaleriny Opery Poznańskiej, Olgi Sawickiej — że przywołam z pamięci pewien finał baletowego wieczoru w Operze: oto skończyła się już baśniowa opowieść o labędzim jeziorze. Cichną długotrwałe owacje, podnoszona nie wiadomo ile razy kurtyna powoli opada w dół, widzowie wstali już z miejsc, a pani?

— A ja?... Zazwyczaj zaraz po przedstawieniu starałam się wracać do domu. Lecz jeszcze się ono dla mnie nie kończyło. Całe stawało mi przed oczami i na nowo żyłam minionym spektaklem. Przeżywałam głęboko najmniejszą zachwianą, przypominałam sobie to, co chciałam zrobić, a zapominałam lub nie zdążyłam, widziałam wszystko, co było dobre i złe...

— Występowała pani na wielu nieznanym scenach świata, lecz (potraktujmy to dosłownie) sceny są przecież różne...

— Właśnie. Szczególnie upamiętniły mi się pod tym względem Włochy. Jest tam wiele starych teatrów, które mają bardzo spadziste sceny. Po pierwszych próbach myślałam, że w ogóle nie utrzymam się na takiej scenie, lecz w końcu okazało się, że na przykład skoki wykonuje się w tych warunkach tak dynamicznie, że nawet niechcący można znaleźć się za kulisami! Zupełnie inna jest scena Teatru Wielkiego w Moskwie — tak ogromna, że ja poczułam się na niej jak mały zagubiony ptak. Ale to tylko pierwsze wrażenia, potem okazuje się, że taka scena daje solistom wiele nowych możliwości.

Za to bardzo ciężko jest tańczyć na otwartej scenie, na świeżym powietrzu, trzeba mieć ogromny zapas sił, aby wytańczyć pełnospektaklowy balet, w którym między wariancjami ma się czas zaledwie na głębszy oddech...

Parlamentarzyści Australii przybyli do Polski

Na zaproszenie Prezydium Sejmu PRL, 21 bm. przybyła do Warszawy delegacja parlamentu Australii, której przewodniczył min. d/s stołecznego terytorium Australii, deputowany Gordon M. Bryant.

W toku pięciodniowej wizyty w Polsce delegacja parlamentu Australii odbędzie szereg spotkań i rozmów, służących poznaniu możliwości rozszerzenia stosunków polsko-australijskich. Program wizyty przewiduje rozmowy w Sejmie PRL, z członkami kierownictwa kilku resortów, robocze spotkanie z grupą posłów. Goście odbędą także podróż po kraju. (PAP)

narce wojennej i handlowej, były miłośnicy do morza. Kochaliśmy to polskie morze, śpiewaliśmy o nim piosenki, przyrzekając „na dzień leć, z honorem”, jeśli zajdzie tego potrzeba. Marynarze słowa dotrzymali, zdając boje egzamin na polskich okrętach, pod polską i obcą banderą.

Morze żywi i bogaci

A tak naprawdę i na trwałe wróciliśmy nad Bałtyk 18 marca 1945 roku. Żołnierze 1 Armii Wojska Polskiego, zanurzając białoczerwony sztandar w falach Bałtyku i wbijając jego drzewce w piach, kołobrzeskiej plaży uroczyste ślubowali nigdy już nie opuścić morza... „Jako żeś było i będziesz nasze”.

Bo rzeczywiście bardziej cenne jest dzisiaj, co na morzu i co z tego morza mamy. Tonaż floty handlowej, w porównaniu z ostatnim rokiem przedwojennym, wzrósł 13-krotnie, w ogromnej większości są to statki najnowocześniejsze, zbudowane i wyposażone w polskich stocznicach. Przemysł stoczniowy, który rozpoczął w 1950 roku od 3 stat-

W taniec zasłuchani

ROZMOWA NA ŻYCZENIE

— Czy miała pani w swej karierze taki moment, że w czasie spektaklu przeżyła pani chwile zwątpienia lub zła mania?

— Nie, chociaż kiedyś podczas występów w jakimś mieście na Sycylii omal nie zalała mnie... cisza. Działo się to w czasie drugiego aktu „Giselle”. W tym klasycznym, cudownie zrobionym baletcie niemal po każdej frazie są miejsca na oklaski. Wykonawcom dają one nie tylko satysfakcję, lecz również potrzebne chwile wytchnienia. Tymczasem na widowni panowała taka cisza, że słychać było tylko syczące. Widzowie bali się po prostu poruszyć, aby nie spłoszyć nastroju. Tańczyliśmy więc bez chwili przerwy. Dopiero na koniec wybuchła tak gwałtowna burza, że nie można było zamknąć kurtyny.

— Jak poza tym dosyć szczególnym przypadkiem zachowania się publiczności odzyskała pani swój z nią kontakt?

— Tancerze niemal od dziecka przystosowują się do kontaktu z publicznością, więc wychodząc na scenę właściwie nie myślą o widowni. Ja zawsze w swoisty sposób odgradałam publiczność od sceny. Miło mi jednak było, gdy dawała mi ona znać, że przebiegała. Bardzo wyraźnie czuje się obecność osób stojących za kulisami. Oni wiedzą, jak było w czasie prób i jak jest teraz.

I tańczy się również dla siebie. Przecież czuje się i kocha swoją rolę, pragnąc, aby było jak najlepiej. Konieczne jest przy tym takie skupienie w sobie, by przykuwało ono uwagę publiczności, by widzowie zasłuchali się w taniec, w to opowiadanie o sobie od początku do końca...

— Na baletowych scenach tańczą dziesiątki i setki światnych tancerzy, a jednak groń tych najznakomitszych i najsłynniejszych, do których pani należy, pozostanie zawsze nieliczne...

— Nie co dzień rodzą się gwiazdy baletu, nawet wtedy, gdy całe zespoły prezentują doskonały poziom techniczny. Wspaniały jest na przykład balet w Związku Radzieckim, gdzie członkinie zespołu nie ustępują solistkom. Rzec jednak nie polega na indywidualności: czasem ruch ręki, skinięcie głowy, spojrzenie i gest mówią, że ta właśnie tancerka jest inna niż wszystkie. Współczesnie jednak częściej słyszy się o zespołach niż o solistach. Najwspanialszy nawet pozostaje anonimowi...



Olga Sawicka
Fot. — H. Kamza

— Publiczność zawsze lubiała i lubi chodzić „na kogoś”, na przykład na Ulanową, Pilsiecką, Bittnerównę, Szymańską, Sawicką... Pamiętam więc panią z „Ognistego ptaka”, „Sylfid”, „Jeziora labędziego”, z „Romea i Julii”, z „Giselle”...

— W ostatnich latach było w Poznaniu wiele baletów ze światowego repertuaru.

— Jutro przeżyjemy ostatni występ na scenie poznańskiej Opery...

— Tym razem wystąpię w nieco innej roli — będzie to koncert galowy. Od lutego ubiegłego roku nie występuję już na scenie. Próbowalam przełamać trudności, lecz nie dało rady. Mój lekarz-ortoped dał wiedział znacznie wcześniej niż ja, że będę musiała zrezygnować...

— Nie zrywa pani jednak kontaktu ze sceną?

— Pracuję jako pedagog w baletem poznańskiego Teatru Muzycznego. Teraz jednak chciałabym być trochę osobą prywatną. Chciałabym dużo zrobić, a ciągle mam na to tak mało czasu, że nie wiem, od czego zacząć. Mam ochotę robić na drutach, urządzać mieszkanie, wziąć do ręki książki, których nie zdążyłam jeszcze przeczytać — jednym słowem: być kobietą.

W przyszłości zamierzam podróżować i poświęcić się choreografii tańca klasycznego, tej najtrudniejszej sztuki, którą umiowałam...

Rozmawiał:

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Wspólny komunikat polsko-francuski

Valery Giscard d'Estaing opuścił w piątek Polskę

W piątek zakończyła się oficjalna wizyta w Polsce, którą na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, wyśtosowane w imieniu najwyższych władz PRL, złożył prezydent Republiki Francuskiej Valery Giscard d'Estaing z małżonką.

Jego rezultaty — rozmowy prezydenta Francji z przywódcami polskimi uwięzione pod piśmie ważnych dokumentów politycznych i gospodarczych — potwierdziły wcześniejsze opinie, że pobyt w Polsce prezydenta Republiki Francuskiej otwiera nowy etap w stosunkach między oboma krajami.

Opublikowany — na zakończenie wizyty w Polsce prezydenta Republiki Francuskiej — wspólny komunikat polsko-francuski podaje, że Edward Gierek i Valery Giscard d'Estaing podpisali: Kartę zasad przyjaźni współpracy między PRL a Republiką Francuską; Deklarację o zasadach i środkach rozwoju współpracy kulturalnej i naukowej, in formacji oraz stosunkach międzyludzkich między oboma krajami oraz umowę pięcioletnią między rządem PRL a rządem francuskim o współpracy gospodarczej.

Podpisane zostały również: wieloletni program rozwoju współpracy gospodarczej, przemysłowej, naukowej i technicznej między oboma rządami, umowa dotycząca węgla, protokół finansowy i umowa między rządem PRL a rządem francuskim o podwójnym opodatkowaniu.

W komunikacie podkreślano, że spotkania i rozmowy przebiegały w atmosferze zaufania i przyjaźni cechujących stosunki między narodami polskim i francuskim.

Obie strony potwierdziły wielką wagę jaką przywiązują do Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Są one zdecydowane kontynuować wysiłki na rzecz rozwiązania problemów, które nie zostały dotąd rozstrzygnięte i uważają, że w tej perspektywie pomyślnie zakończono pracę drugiej fazy konferencji może nastąpić w bliskiej przyszłości co pozwoliłoby na odbycie w ciągu lata w Helsinkach końcowej fazy na najwyższym szczeblu.

Obie strony podkreśliły znaczenie, jakie przywiązują do

układów zawartych przez ZSRR, PRL, NRD i CSRS z RFN, jak również do czterostopniowego porozumienia z 3 września 1971 r., które stanowi zasadniczy wkład w odprężenie w Europie. Polska i Francja wypowiadają się na rzecz kontynuowania procesu normalizacji i rozwoju stosunków między państwami europejskimi.

I sekretarz KC PZPR i prezydent Republiki Francuskiej, stwierdzając potrzebę podjęcia zwiększonych wysiłków w celu rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie na bazie rezolucji Rady Bezpieczeństwa nr 242 i 338, wyrazili nadzieję, że negocjacje między zainteresowanymi stronami zostaną szybko wznowione i będą mogły doprowadzić do sprawiedliwego i trwałego rozwiązania. Obie strony powitały z zadowoleniem ustanowienie pokoju w Wietnamie.

Obie strony — podaje dalej komunikat — podkreśliły znaczenie politycznej współpracy między Polską a Francją. Wyraziły one zadowolenie z dynamicznego rozwoju stosunków gospodarczych, jaki nastąpił od wizyty Edwarda Gierka we Francji w październiku 1972 r. oraz wolę dokonania niezbędnego wysiłku w celu podniesienia stosunków gospodarczych do poziomu stosunków politycznych. Dokumenty podpisane z okazji wizyty prezydenta Francji powinny nadać współpracy nowego rozmachu; stwarzają one mocną bazę dla przyspieszonego i bardziej zróżnicowanego rozwoju wzajemnych obrotów handlowych, których wolumen powinien co najmniej potroić się w ciągu najbliższych pięciu lat.

Obie strony wyraziły zdecydowanie podjęcia konkretnych przedsięwzięć, które pozwolą jeszcze bardziej rozwinąć współpracę w dziedzinach: kultury, sztuki, oświaty, nauki i techniki, informacji jak również wymiany młodzieżowej, sportowej i turystycznej.

Prezydent Republiki Francuskiej zaprosił I sekretarza KC PZPR do złożenia wizyty oficjalnej we Francji. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. (PAP)

dajmy do tego piękne kurorty i kąpieliska na Wybrzeżu. Coraz liczniejsze — również w głębi kraju — zakłady przemysłu okrętowego, setki tysięcy ludzi żyjących z morza. Szkoły morskie i wyższe uczelnie, doborowa kadra konstruktorów i nawigatorów, marynarzy.

Nasz powrót nad Bałtyk, okazał sukcesy pracownikom morza, sława polskiej floty handlowej i statki zbudowane w naszym kraju, pływające pod różnymi banderami, dowodzone przez nasze państwo morskimi, z tradycjami i ambicjami. Z „okna na świat” staliśmy się bramą łączącą Polskę ze światem. Rozwijamy dobrą sąsiedzką stosunki z wszystkimi krajami nadbałtyckiego regionu: ze Związkiem Radzieckim, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Szwecją, Finlandią, Danią i Niemiecką Republiką Federalną, chcemy realizować idee: Bałtyk morzem pokoju.

Przez wiele lat, po wojnie, karierę robiło hasło: „Frontem do morza!”. Dziś coraz więcej aktualności nabiera inna, bardziej odpowiadająca poziomowi przyspieszonego rozwoju Polski — kraju morskiego: morze żywi i bogaci.

ZDZISŁAW PIŚ

STRONA

GŁOS — 23 VI 1975

TEATRY

Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30
„Cenny łup” (fr. 15 l.), g. 18 „Cezar i Rozalia” (fr.-wl. 18 l.), g. 20 DFK „Kamera” (s. zamkn.), g. 20 KDF PALACOWE — nieczynne.
APOLLO — g. 10 „Ulzana — wódz Apaczów” (NRD b.o.), g. 12, 14, 16, 18, 20.15 „Wąż” (USA 15 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.), g. 20 „GONG” — g. 10, 12.30, 20 „Pierwsza spokojna noc” (wl. 18 l.), g. 16, 18 „Noi co doktoru” (USA b.o.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Bilans kwartału” (pol. 15 l.).
GWIAZDA — g. 9.30, 13, 16.30 „Ojciec chrzestny” (USA 18 l.), g. 20 „Opowieść do poduszki” (USA 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Jezioro osobliwości” (pol. 15 l.).
MALTA — g. 10, 12.30, 20 „Swobodny oddech” (weg. 15 l.).
MINIATURA — nieczynne.
OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Cześć artyście” (fr. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Old Surehand” (jug. b.o.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „To jeszcze nie miłość” (NRD 15 l.).
PRZYJAZN — nieczynne.
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Nieuchwytny morderca” (wl. 18 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — nieczynne.
SCALA — g. 15.45, 18, 20.15 „Kabaret” (USA 15 l.).
TECZA — g. 17 — s. zamkn. DFK „Hipolit”, g. 19.30 „Pułapka w delfie Dunaju” (rum. b.o.).
WARTA — g. 10, 16 „Ani słowa o futbolu” (radz. b.o.), g. 12, 14, 18, 20 „Ballada o Kowpaku” (radz. b.o.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne.
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Joe Kidd” (USA 15 l.).
WRZOS (Luboń) i WRZOS (Mocina) — nieczynne.
FOTOPLASTIKON — nieczynne.
OGRÓD ZOOLOGICZNY ul. Krancowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-20.

DZIECI

SZPITAL: internia, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka, chirurgia dziecięca — ul. Krzywulowa.
Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Aptekę tylko dyżurny nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 167/168, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Koniczna 24, Słowiańska, Starołęka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia (al. Marcinkowskiego 21) — tel. 989 g. 7-22.
Telefon Zaufania — 998 czynny całą dobę (dyżurny lekarz psychiatra).
Pracę prawną z zakresu służby zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 243, tel. 993 g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry, kierowco; 7.40 Opolskie miasteczko festiwalowe; 8.05 U przyjaciół — nauka i technika w krajach socjalistycznych; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.25 „Mikroklimat” — pow.; 8.35 Z nagrań Zespołu „Studio M2”; 9.05 Wakacje z przebojem; 9.20 Z różnych stron Kraju Rad; 9.55 Refleksy; 10 Lato z radiem; 11.50 Nie tylko dla kierowców; 12.25 Białostok na muzycznej antenie; 12.40 Konc. żywych; 13 Spiewają studenckie chóry zagranicą; 13.30 Konc. muz. operowej; 14 Wiesz tańczy i śpiewa; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Dyskoteka młodych; 15.05 Lisy z Polski; 15.10 Muzyka na wolnej przestrzeni; 15.35 Nowości muzyki instrumentalnej; 16.11 Propozycje do Lisy Przebojów; 16.30 Aktualności rolnicze; 16.35 Gra Orkiestra PR i TV; 17 Radiokurier; 17.20 Z musicalowej sceny; 17.40 Duet multi-instrumentalistów; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 18.45 Gwiazdy europejskich estrad; 19.45 Rym, rynek, reklama; 20.20 Filmy bez wizi; 21.05 Uczni i na egzaminie; B. Franklin; 21.20 Wiedeńskie echa muzyczne; 21.50 Śpiewa T. Tutinas; 22.15 Muzyka ludowa Wschodu — Pakistan; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Nowości muzycznego Studia; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Muzyka na estradach świata.

WIADOMOŚCI: 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 23.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemyśl; 7.45 Gra Mała Ork. Dęta pod dyr. H. Beimeika; 8.35 My 75; 8.45 Muzyka ludowa w twórczości kompozytorów; 9 Przed startem na wyższe uczelnie (kierunek humanistyczny); W księżycu i na ekranie; 9.30 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio — Mo skwa; 10 „Balticki orły” — pow.; 10.20 Pieśni S. Wiechowicza; 10.40 Samotne matki; 11 Przed startem na wyższe uczelnie (kierunek geograficzno-ekonomiczny); „Światowa gospodarka morska i jej problemy”; 11.20 Zespół Jaspera

Na wystawie w Katowicach

Poznański „Lumet” prezentuje 218 lamp

Trzeba posiadać wyjątkowe szczęście, aby w poznańskich sklepach trafić na lampę produkowaną przez Zakłady Sprzętu Oświetleniowego „Lumet”. Wyroby tej spółdzielni pracy rozechwytywane są w „okamgnieniu”.

Nic dziwnego. „Lumet”, jeden z największych producentów lamp mieszkaniowych w kraju, znany jest z dobrej jakości produkcji, jak również dostosowywania jej w porę do stale zmieniającej się mody w urządzeniu wnętrz mieszkaniowych. Właśnie dzięki tym zaletom zakłady zdobyły uznanie na rynkach krajowych i zagranicznych, chociaż dopiero od 10 lat zajmują się wyłącznie produkcją lamp. W poprzednim okresie — od 1950 roku — była to wielobranżowa spółdzielnia metalowa.

Stosunkowo więc krótki jest „staż” zakładów, jako producenta lamp, mimo to potrafiły one uzyskać dobrą markę. Wszystkie wyroby „Lumetu” (w tym roku dostarczy na rynek 200 000 sztuk) posiadają znaki: KWF (kwalifikowany wyrób elektrotechniczny) oraz „1”.

Spółdzielnia posiada własny zakład projektowania, w którym rocznie opracowuje się około 100 nowych wzorów, także na potrzeby innych tego rodzaju zakładów w kraju. Obecnie np. — jako nowość — powodzeniem cieszą się lampy z elementami drewnianymi. Są gustowne i efektowne. W najbliższym okresie w sprzedaży znajdą się lampy ozdobione szkłem artystycznym lub kryształem. Zakłady są w ciągłej rozbudowie, zmienia się też technologia produkcji. Dla zwiększenia liczby wytwarzanych wyrobów otwarto w tym roku we Lwówku (województwo poznańskie) filię „Lumetu”. Na razie mieści się ona w pomieszczeniach zastępczych, ale wkrótce przeniesiona zostanie do nowych obiektów. Pierwszy etap budowy w Lwówku nowego zakładu za-

kończy się w przyszłym roku, a całość za trzy lata. W 1980 roku produkcja „Lumetu” wzrośnie 3-krotnie — do 600 000 sztuk.

Wyroby spółdzielni, która szczyci się wieloletnimi i zasłużonymi pracownikami, do których należą m. in. Roman Napierała — konstruktor, Henryk Osiński — pracownik ekspedycji, Antoni Przybysz — tokarz i Ernest Toman — lakiernik, prezentowane są kilkanaście razy w roku na różnych wystawach krajowych i zagranicznych. Dzisiaj w Katowicach otwarta zostanie kolejna, zorganizowana przez Centralne Biuro Jakości Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, a przy współudziale „Lumetu”. Poznańska spółdzielnia, oprócz której wystawcami są inne zakłady w kraju oraz producenci zagraniczni, prezentuje 218 wzorów lamp. (a)

„Zykowowie” w telewizji

Dzisiaj o godz. 20.20 w poniedziałkowym Teatrze Telewizji przedstawiona zostanie sztuka Maksyma Gorkiego „Zykowowie”. Ukazując życie rosyjskiej rodziny i problem zmiany pokoleń Gorki podejmuje sprawę znalezienia siebie przez człowieka swego miejsca w otaczającym go świecie.

„Zykowów” przygotował poznański ośrodek telewizyjny, rzadko goszczący z programami teatralnymi na antenie ogólnopolskiej. Przedstawienie reżyserowała Izabella Cywińska, której poprzednie realizacje telewizyjne sztuk pisarzy rosyjskich „Plaszcza” Gogola i „Śmierci Tarekina” Suchowo-Kobylina zyskały bardzo wysoką ocenę krytyki.

W rolach głównych w dzisiejszym przedstawieniu wystąpią: Janusz Michałowski (Zykow, ojciec), Joanna Orzeszkowska (Paulina, jego żona), Halina Labonarska (Zofia Iwanowna, siostra Zykowa) oraz Lech Łotocki (Misza, syn Zykowa). Scenografię zaprojektowała Barbara Wolniewicz.

(bran)

INFORMUJEMY

- Do 26 bm. Muzeum Historii Ruchu Robotniczego będzie zamknięte. Otwarcie nowej wystawy „Walka niemieckich antyfaszystów 1933-1945” nastąpi 27 bm.
- Występna Wyróbów Tytoniowych w Poznaniu urzędza wczasy dla emerytów w Parku Koło Polnyca Zdroju. Zgłoszenia do 15 lipca br. w Radzie Zakładowej.
- Komisariat w MO w Poznaniu prowadzi postępowanie przygotowawcze w sprawie kradzieży rowerów na terenie Poznania. W toku wykonywanych czynności odzyskano dwa rowery: męski koloru zielonego i damski koloru czarnego. W związku z tym, osoby poszkodowane przez kradzież rowerową, proszone są o skontaktowanie się z Komisariatem w MO w Poznaniu przy ul. Chłapowskiego 12 pok. 209, lub telefonicznie z nr 41-26-92 w godz. od 8 do 16.

Telefony

◆ Nieostrożna jazda spowodowała wypadek przy ul. Świerczewskiego we Wrześni. Prowadzący samochód osobowy doznał obrażeń i przewieziony został do miejscowego szpitala.

● U bieżu ul. Roosevelta i Dąbrowskiego w Poznaniu została postracona przez samochód na przejściu dla pieszych Helena G. Finał: złamanie nogi i pobyt w szpitalu.

◆ W Biskupicach, w gminie Gniezno wpadł do przydrożnego rowu samochód kierowany przez 19-letniego Jerzego J. Skrećil on w bok, nie chcąc wjechać w przebiegającą drogą stado owiec. Pasażer pojazdu doznał lekkich obrażeń. (b)

van't Hofa; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 „Ekonomia na co dzień”; 13.20 I koncert na flet, wio lonczelę i klawesyn; 13.35 „Ostatnia przysięga” — powieść; 13.55 Mi ni przegląd folklorystyczny — Ru munia; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Sładami inwestowanych miliardów; 14.35 Muzyka polska ubiegłego stulecia; 15 Radioterie; 16 „Organizacja i zarządzanie” — „Dni Morza” — tam gdzie budują statki; 17.20 Przechadzki po Poznaniu; 17.45 Piętnadzielnie remanenty sportu; 17.50 Radiopress; 17.55 Pozn. konc. żywych; 18.40 Za praszamy do myślenia — dyskusja; 19 Pieśni Minnesängerów — rycerzy niemieckich „piewów miłości”; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Notatnik kulturalny; 19.45 „Praska Wiosna 1975” odtw. fragm. konc. erk. symf. Radia Czechosłowackiego; 21.55 Teatr Poezji „Sen nocy tatrzańskiej”; 22.21 L. van Beethov ten; 6 wariacji; 22.35 Ziela T. Bairda; 23.11 J. F. Haendel: Concert A-dur; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Orkiestrowy blues po szwedzku.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 7.30 Zawsze w poniedziałek Jacek Fedorowicz; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „W poszukiwaniu straconego czasu” — odc. 15; 9.10 Na włoskim rynku pływotny; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Śpiewa Dusan Grun; 10.50 „Zegnak, laleczko” — odc. 24; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 24; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.50 Życie rodzinne — magazyn; 12.50 Solo na syntezatorze; 12.25 Za kie rownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętnik A. Potockiego; 14 Symfonia Dvoraka; 14.40 „W jaskiniach leśnicówce” — gawęda; 14.50 Piosenki Eumira Deodato śpiewa Astrud Gilberto; 15.10 W kregu jazzu; 15.30 Kwadrans akademicki; 15.45 Gra A. Makowicz; 16 Pod dachami Paryża; 16.30 Standardy na gitarze; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „W poszukiwaniu straconego czasu” — odc. 16; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Trzy pokolenia — rep.; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Śpiewają gwiazdy filmowe lat 30-tych; 19 Pow. w wyd. dźwiękowy; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20 „Okrut na Kunegunda z Chojnika”; 20.15 Gra Ork. B. Bacharacha; 20.25 Nie czytałyście — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na godzinę; 21.45 Opera tygodnia — C. Gounod; „Romeo i Julia”; 22.08 Śpiewa Quincy Jones; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23 „Wyboru wierszy” J. Zycha; 23.05 Spacerkiem po musicalach; 23.50 Śpiewa Hector.



WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

Tropikalne upały

Dziesiątki tysięcy poznaniaków wypoczywało nad wodą

Wczorajszą niedzielę bez przesady można by zaliczyć do iście tropikalnych. W południe w miejscach osłoniętych i nasłonecznionych temperatura przekraczała 35°C. Nic więc dziwnego, że dziesiątki tysięcy mieszkańców Poznania, wybrało się wczoraj nad wodę w poszukiwaniu chłodu i ochłody przed panującymi upałami.

Już od wczesnych godzin rannych duży ruch panował na Dworcu Głównym w Poznaniu. Najdłuższe kolejki ustawiły się przed kasami sprzedającymi bilety wycieczkowe do Osowej Góry, Stęszewa, Puszczykowa i Puszczykowskiej. Spośród ludzi korzystających z automatów biletowych, które jednak trzeba było co pewien czas naprawiać, gdyż uszkodzone monety lub po prostu błaszki, jakie wrzucały do automatu nie odpowiadały osobom, blokowały to czułe urządzenie.

Kasjerki zarówno na Dworcu Głównym jak i Zachodnim miały wczoraj bardzo dużo pracy i wydają nam się, że kompetentne władze powinny zadbać o lepsze warunki pracy dla personelu kas biletowych, a chociaż w upałą niedzielę jak wczoraj, zadbać o odpowiednią ilość napoi chłodzących.

Główna fala wycieczkowiczów kierowała się na ul. Przybyszewskiego, skąd odchodziły autobusy do Strzeszyna oraz Kiekrza. Obie te linie wzmożnione zostały dodatkowo 12 wozami, tak że każdy bez większych kłopotów mógł dostać się nad jezioro. Na ul. Przybyszewskiego wystawione zostały kasy sprzedające bilety i załadunek do wozów przebiegał sprawnie. Również linia nr 61 do Krzyżownika — jak poinformował nas dyżurny dyspozytor Józef Stawujak — otrzymała dodatkowe 4 przegubowce wyposażone w automaty biletowe. Trzy dodatkowe wozy skierowano na linię 101.

Odwiedziliśmy wczoraj również niektóre miejsca wypoczynku mieszkańców Poznania. W Strzeszynie kierownik tego ośrodka Zbigniew Byliński przewidywał iż w okresie szczytu na plażach w Strzeszynie, na polu namiotowym, w campingu i motelu znajdowało się ponad 15 000 ludzi. Czterech ratowników plus drużyna WOPR oraz wodny patrol MO czuwali nad bezpieczeństwem ką-

Każdy kolejny autobus dowoził do Strzeszyna uciekających od skwaru wielkomiejskiego.

piących się, a 115 jednostek pływających: rowery wodne, łodzie czy kajaki wykorzystywane były przez cały dzień. Podobna sytuacja była na innych plażach w Krzyżownikach czy nad Rusałką. Również poznańskie pływalnie cieszyły się wczoraj ogromnym powodzeniem, a obiekt przy ul. Nieśtachowskiej administrowany obecnie przez GKS Olimpia odwiedziło parę tysięcy ludzi. Ich bezpieczeństwo pilnowała grupa ratowników z Andrzejem Zawieją na czele.

Ze szczególną uwagą obserwowaliśmy wczoraj pracę handlu. Trzeba powiedzieć, że resort ten bardzo starannie przygotował się do obsługi tysięcy poznaniaków wypoczywających na podmiejskich plażach. Zdarzały się co prawda kolejki przed stoiskami z napojami, ale przy takim upale było to całkowicie zrozumiałe.

Wydaje nam się, że pracownicy handlu i innych dziedzin naszego życia, którzy musieli czuć nad sprawnym działaniem całego organizmu miejskiego, pracującego przecież w nietypowych dla nas warunkach (upały i gremialne wyjazdy za miasto) zasłużyli na słowu uznania.

Trochę kłopotów narobiła burza, jaka w godzinach popołudniowych przeszła nad Poznaniem. Większość wczoraj wycieczkowiczów nadciągająca chmury postanowiła wracać do domu. Jednocześnie „najeżdż” tysięcy osób na końcówkę przystanki spowodował spory tłok i długie kolejki.

W samym mieście pustki. Dopiero w godzinach wieczornych wypełniły się kawiarnie i kina. W sumie była to udana niedziela, choć — ze względu na upały a potem deszcz — bardzo męcząca. (s)

Już od godzin rannych kasy pływalni na Nieśtachowie oblegały dziesiątki amatorów ożywej kąpieli.

Fot. (2) — H. Kamza



tu się sprzedaje

Na poznańskiej GIELDZIE SAMOCHODOWEJ, mieszczącej się obecnie przy ul. Bema, nadal spory ruch. Wczoraj oferowano do sprzedaży ponad 200 pojazdów, ale jak zdołaliśmy się zorientować transakcji było niewiele. Może spowodowały to wysokie ceny, jakie właściciele samochodów żądają za swoje wozy, a może po prostu upał.

Fiaty 125p z silnikiem 1500 ccm, wyprodukowane w tym roku (model MR-75) nadal kosztują ponad 200 000 złotych choć należy przypuszczać, iż za taką cenę żaden z nich nie został sprzedany. Wozu z roku ubiegłego (również 1500 ccm) kosztowały w granicach 155 000-175 000 zł, z 1971 roku około 100 000 zł. Samochody Fiat 125p z silnikiem 1300 ccm były odpowiednio tańsze, różnice wahaly się w granicach 10 000 zł. Jeżeli chodzi o inne modele Fiatów to 126p nadal utrzymuje się w bardzo wysokiej cenie; w granicach 105 000-95 000 złotych za wozy z 1975 i 1974 roku. Bardzo duży wybór „Syren” zarówno jeżeli chodzi o modele jak i o roczniki. Ceny, może odrobinę niższe niż w poprzednich tygodniach, ale niewiele. Z wozów importowanych dużym zainteresowaniem cieszyły się „Wartburgi”, których ceny kształtowały się od 150 000 za wóz z roku 1972 do 50 000 za rocznik 1962. Bardzo miły dla oka kształt „starego Wartburga” nadal ma bardzo dużo zwolenników. Mało słuszkowo widać na targowisku samochodowym pojazdów marki „Dacia”. Wozy te zyskały sobie dobrą renomę wśród kierowców i mało kto chce się ich wyzbierać. Wczoraj widzieliśmy „Dacie” z 1973 roku, za którą żądano 165 000 złotych. Znaczenie więcej w roku 1970 kosztowały około 100 000 zł, a z 1967 — 69 000 zł. „Skody” nadal w cenie, natomiast „Trabanty” grubo powyżej przeciętnej. Samochód tego typu z poprzedniego roku był oferowany za 95 000 złotych.

Podobnie jak w ubiegłą niedzielę również wczoraj bardzo dużo było samochodów dostawczych „Zuk” i „Nysa”, a także motocykli, wokół których toczyły się zacięte dyskusje na temat walorów i zużycia poszczególnych maszyn.

INFORMACJA EKSTRA: w dziale motocyklowym duże zainteresowanie wzbudził nowoczesny w kształcie rower z doczepnym motorkiem (marki nie można było odczytać, tak oblepiony był przeróżnymi reklamami) za 10 000 złotych. (s)

Sezon na jarzyny w pełni. Na straganach poznańskiego RYNKU BERNARDYŃSKIEGO w minioną sobotę było z czego wybierać. Do-rodne główki młodej kapusty — 8 zł, kalafiorów od 8 do 20 zł, a kalarepy 3 lub 5 zł. Pełczek już dojrzalej marchewki — 5 zł, buraczków — 3 zł, szczyptorki — 2 zł, pietruszki też 2 zł, a włoszczyzny ze świeżej jarzyny — 6 zł. Pokazała się także mało jeszcze popularna biała rzodkiew tzw. „sopel lodu”, pełczek 4 zł. Krucha 8 zł (ubiegłoroczne 4 zł za 1 kg).

Z owoców dominowały czereśnie w różnych cenach od 14 do 30 za kilogram, zależnie od gatunku i dojrzalości owocu oraz agrest 10 zł i rabarbar 3,50 zł. Mniej było truskawek 20 zł za 1 kg. Można też było jeszcze kupić jabłka. Piękne okazy „Jonathana” kosztowały 30 lub 40 zł za kilogram.

Kwiatów mnóstwo. Najwięcej różnych odmian goździków: „cieplarniane” sztuka 5 lub 8 zł, ogrodowe, białe — pełczek 3 zł, kolorowe tzw. „kawalerskie” (?) — 5 zł.

Tutaj też można nabyć różne inne towary jak np. fartuchy, sukienki, podomki, pantofle, a także przyrządy do otwierania szkieł (20 zł sztuka) i zomykania (1 zł).

INFORMACJA EKSTRA: białe makatki w malowane kwiaty z różnymi napisami, tak modne w latach trzydziestych w kuchniach znów wróciły do łask. Zwłaszcza jedna zwróciła naszą uwagę z napisem: „Gdzie miłość i zgoda tam szczęście” (!!) Cena 43.75 zł. (a)

tu się kupuje

CENTRALA OBROTU MASZYNAMI I SUROWCAMI BOMIS
Oddział w Poznaniu — Starołęce
ul. Skoczowska 19, tel. 734-41 w. 84

oferuje do odwrotnej sprzedaży dla jednostek społecznych, rzemiosła oraz odbiorców indywidualnych z własnych magazynów w Poznaniu, ul. Skoczowska 19

BOGATY ASORTYMENT SKÓR OBUWNICZYCH WIERZCHNICH I GALANTERYJNYCH prod. NRD

Polecamy:
bukaty, welury i nubuki bydlące gładkie lub tłoczone o różnym wykończeniu w szerokiej gamie kolorów.

Sprzedaż prowadzimy codziennie z wyjątkiem soboty w godz. 8—14. 3883-K1

ZJEDNOCZENIE TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA w Poznaniu

POSZUKUJE GARAŻY
dla 2 samochodów osobowych.

Oferty prosimy składać:
„Prasa” ul. Grunwaldzka 19 dla 3162-K1

Przetarg

Muzeum Narodowe w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 9 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na kapitalny remont instalacji elektrycznej, w baraku, ul. Palacza 3

a) instalacji oświetleniowej wraz z lampami jarzeniowymi,
b) wykonanie instalacji elektrycznej siłowej dla pieców akumulacyjnych,
c) wykonanie okapturzonej hermetycznej, żeliwnej rozdzielni elektrycznej.

Termin przystąpienia do robót odwrotny, zakończenie do 15 lipca 1975 r.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Słup kosztorysowy do odebrania w dziale remontów, pokój 3.

Przetarg odbędzie się 7 dnia od ogłoszenia w Dyrekcji Muzeum.

Muzeum zastrzega prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3942-K1

Dnia 13 czerwca 1975 r. zmarł nagle w 48 roku życia podczas pełnienia obowiązków służbowych w Benghazi w Libii, aktywny członek naszego Stowarzyszenia

mgr. inż. arch. JAROSŁAW DZIERBIŃSKI
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką za Zasługi dla Rozwoju Województwa Poznańskiego.

W Zmarłym tracimy długoletniego członka naszego Stowarzyszenia.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składa

Stowarzyszenie Architektów Polskich. 679-K3

Dnia 20 czerwca 1975 r. zmarła nagle, nasza najukochańsza mamusia i babcia

ANTONINA PORASZKA
z domu Łażewska

Pogrzeb odbył się dnia 22 bm. na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążeni

synowie, synowa i wnuki

ul. Winiarska 82 m. 3. 16822g

Dnia 20 czerwca 1975 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach w wieku 70 lat, nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia

JANINA GÓRECKA
z domu Pawłowska

Pogrzeb odbędzie się 24 bm. o godz. 10.50, na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA
16833g

Dnia 19 czerwca 1975 r. zmarła moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, babcia, teściowa, siostra

MARIA BAJER
z domu Kupka

Pogrzeb odbył się dnia 21 bm. w Klekru, o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA
16812g

Dnia 18 czerwca 1975 roku, zmarła

WERONIKA KIERZEK
była ceniona, długoletnia pracownica organu terenowej administracji państwowej i niezapomniana koleżanka.

Rodzinie Zmarłej wyraży serdecznego współczucia składają:

Urząd Miejski w Poznaniu
Rada Zakładowa ZZPiS
współpracownicy

Pogrzeb odbył się dnia 21 czerwca 1975 r. na cmentarzu Miłostowo w Poznaniu. 680-K3

UWAGA, MIESZKAŃCY WINOGRAD!

Spółem „JARMARK SPOŁEM PSS”

W DNIACH OD 25—28 CZERWCA BR. NA OSIEDLU PRZYJAŹNI

ODBĘDZIE SIĘ JARMARK SPOŁEMOWSKI.

STOISKA ZAOPATRZONE BĘDĄ:

W GALANTERIĘ — DZIEWIARSTWO DAMSKIE, MĘSKIE i DZIECIĘCE, KOCE, RĘCZNIKI, OBUWIE, art. SPORTOWE oraz NAPOJE.

3929-K1

Praca • Nauka

Kobiety i mężczyźni do zbioru warzyw — zatrudnienie. Ul. Starołęcka 165. 16611g

Przyjmę elektromechanika (nawijacz), Poznań-Rataje, Osiedle Piastowskie 61 m. 6. 15503g

Murarzy i pomocnika przyjmę na stałe. Zgłoszenia, tel. 434-20, w godz. 17—20. 16678g

Ucznia (cę) przyjmę w zawodzie grawerskim. Stemplarnia Poznań, Żydowska 36, od 12—15. 15972g

Przygotowanie do egzaminów poprawkowych (także dla zamiejscowych) — pod opieką pedagogów. Za Bramką 5a m. 12. (Garbary). Zgłoszenia: godz. 19—20. 15088g

• Sprzedaż

Wafelki elektryczne do wypieku wafli do lodów, różne fasony — okazjnie sprzedam. Wrocław 437-95 lub Sieraków Wlkp. 118. 6633p

Szyby do samochodów za granicznych panoramicznych drobnorozpryskowe, polecana „SECUMIT” Warszawa — Rembertów, Sułkowska 6, tel. 10-95-12. 1546-K2

Sprzedam silnik VW-1200. Tel. 642-74. 15676g

Paryskie garsonki letnie, sprzedam, Przemysłowa 45b m. 9, III ptr. 14206g

Wózki dziecięce, wkłady spacerowe, spacerówki, całkowicie składane polecana wytwórnia Orzeszkowej 13. 15590g

NOWOŚĆ! — POJEMNIKI TURYSTYCZNE (wiadro i miska)

niesbne na campingach i biwakach!

Przez odwrócenie miski i umocowanie jej, pojemnik można również zastosować jako taboret.

Do nabycia w sklepach branżowych WPHU „Arged”

— ul. 27 Grudnia 17/19 III piętro
— ul. Głogowska 91
— ul. Nowowiejskiego 12
— ul. Wawrzyniaka 21
— ul. Czerwonej Armii 46/50 I ptr. 3795-K1

• Samochody

Sprzedam tanią Warszawę M-20. Poznań, Rycka 13 m. 9. 15458g

Sprzedam Żukę A-03, skrzyniowego, po remoncie, przygotowany na Taxi, taksometr lub sprzedam Warszawę górnozaworową, 1971 r. produkcji. Adres: Waldemar Joki, Łaski Granice nr 30, koło Kępna 63-612. Informacji udzieli taksówkarz 21. 754p

Sprzedam „Syrenę 105”, rok produkcji 1974. Właściciel: Poznań, ul. Drużbacka 7 m. 6, godz. 17—19. 16526g

Od dnia 23 czerwca br. na okres wakacyjny tramwaje „osiemnastki” BĘDĄ KURSOWAŁY TYLKO W DNI ROBOCZE w godzinach szczytowego nasilenia ruchu. 3892-K1

Sprzedam Żukę i Warszawę M-20, Poznań, Janickiego 28 m. 1. 16834g

Sprzedam Warszawę Pickup po kapitalnym remoncie z zapasowymi częściami lub zamienię na Syrenę, Kosmowska, Poznań, ul. Studzienna 5 m. 2. 16725g

Auto Service Przeźmierz, Szosa Poznańska 3, dawniej Poznań, Kraszewskiego 30, poleca fachowe, trwałe i gwarantowane antykoryzyjne zabezpieczenia podwozi. 13533g

• Lokale

Szczecin! Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, nowe budownictwo, śródmieście, kwaterekowe, komfort — zamienie na równorzędne lub duży pokój, kuchnia, łazienka Poznań, Streh, 71-402 Szczecin, Unistawy 2 m. 10. 15783g

Mieszkanie M-4 spółdzielcze, dwa pokoje z dużą widną kuchnią, balkonem w Lubinie — zamienie na podobne w Poznaniu, nowym budownictwie. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 473p.

Zamienię luksusowo wyposażone mieszkanie spółdzielcze M-6, z garażem przy domu, w Kaliszu — na podobne w Poznaniu. Najchętniej Jeżyce. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16718gpr.

• Nieruchomości

Zamienię pół willi, całość wolną z ogródkiem, garażem, telefonem na duże mieszkanie w śródmieściu. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11838g.

Uwaga, Pleszew! Sprzedam dom jednorodzinny, ogrodem, możliwość prowadzenia warsztatu. Ul. Szkolna 1. 714p

Sprzedam gospodarstwo rolne 11 ha. Czeluścin 10, gm. Pepowo, koło Gołstyna. 705p

Medyczne Studium Zawodowe nr 1
w Poznaniu, ul. Garncarska 7, telefon nr 507-01 i 560-81

ZAWIADAMIA, że
przyjmuje do dnia 20 lipca 1975 r.

ZGŁOSZENIA KANDYDATEK
na rok szkolny
rozpoczynający się 1 września 1975 r.
na następujące Wydziały:

- 1. WYDZIAŁ OPIEKUNEK DZIECIĘCYCH**
— nauka trwa 1 rok
- 2. WYDZIAŁ PIELĘGNIARSTWA**
— nauka trwa 2 lata
- 3. WYDZIAŁ POŁOŻNYCH**
— nauka trwa 2,5 roku.

Wszystkie słuchaczki Studium mają możliwość uzyskania stypendium. Ponadto kandydatki Wydziału Pielęgniarstwa i Położnych mogą ubiegać się o miejsce w Domu Słuchacza.

Warunki przyjęcia: matura lub ukończenie szkoły średniej, dobry stan zdrowia, wiek 17—35 lat. Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości lub świadectwo ukończenia szkoły średniej.

3629-K1

Licytacje

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Rejonowego dla Rejonu Poznańskiego — podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 lipca 1975 r., godzina 10.30, w gmachu Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 32, pokój 2 — odbędzie się

I LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI, położonej w Lubiniu, ul. Marchlewskiego, stanowiącej rolę o obszarze 7.568 m² i składającej się z działek nr 619, 620, 638, 640, 655, 659, zapisanej w księdze wieczystej PBN w Poznaniu Kw. 32600. 16272g

• Matrymonialne

Panna lat 24 z zawodem, mieszkająca na prowincji poznańska do lat 35. Cel matrymonialny. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14633g.

Kawaler technik lat 35, dobrego charakteru i usposobienia, pozna młą pannę z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14633g.

Panna lat 30, nauczycielka z mieszkaniem, pozna kawalera do lat 35. Cel matrymonialny. Zdjęcia mile widziane. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14604g.

Sad wydzierżawia, 1 ha, różnoodcowa — większość jabłoni, opłotowany, woda, światło, blisko zabudowań oraz 0,5 ha czarnej porzeczki. Edmund Metzler, 64-207 Keszczor, koło Wolsztyna, tel. 84. 756p

Sprzedam dom jednorodzinny wraz z budynkami gospodarczymi, nadające się na warsztat. Połączony, Poznań — Piątkowo, Ratajskiego 7. 13477gpr.

• Różne

Przewozy specjalność przewoźnika wykonujemy. Tel. 436-31. 12987g

Z zalem zawiadamiamy, że w dniu 17 czerwca 1975 roku zmarła

JANINA JUSZCZAK
długoletnia zasłużona sekretarka Zakładu Radiologii Akademii Medycznej w Poznaniu.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie — składają

współpracownicy Zakładu Radiologii AM w Poznaniu. 16602g

W dniu 13 czerwca 1975 r. zmarł nagle w Benghazi (Libia), przeżywszy lat 47

inż. arch. JAROSŁAW DZIERBIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu na cmentarzu górczyńskim dnia 24 bm. o godz. 14.

O bolesnej stracie zawiadamiają

żona, syn, matka i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 16813g

Dnia 18 czerwca 1975 r. zmarł nasz długoletni były pracownik

FRANCISZEK WIZA
emeryt

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP, WZSP — Spółdzielczego Przedsiębiorstwa Handlu w Poznaniu. 685-K3

Dnia 19 czerwca 1975 r. zmarł

inż. FRANCISZEK MIKOŁAJCZAK
b. Nadleśniczy Nadleśnictwa Kąty. Odznaczony Brązowym i Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa Przedsiębiorstwa, POP, Koleżanki i Koledzy Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Poznaniu.

Pogrzeb odbył się dnia 22. VI. 75 r. na cmentarzu w Długiej Goślinie. 682-K3

W dniu 19 czerwca 1975 r. zmarła, namaszczona Olejami św., nasza kochana mama, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy lat 87, śp.

MARIA WAŻBIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23. VI. 1975 r. o godz. 14 na cmentarzu miłostowskim.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA
16723g

† Dnia 20 czerwca 1975 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 55, ukochany mąż i ojciec

JÓZEF STAWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

Proszę o nieskładanie kondolencji. 16793g

† Dnia 20 czerwca 1975 r. zmarła nagle w 73 roku życia, śp.

HALINA SOLDENHOFF
z domu Zdrojewska

nasza najdroższa matka i babunia, człowiek wielkiego serca i dobroci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 11, w Warszawie na Powązkach.

W najgłębszym smutku pogrążona

dzieci i rodzina

Wrocław. 16796g

† W dniu 21 czerwca 1975 r. odszedł od nas na zawsze ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ALEKSANDER KALEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 16, na cmentarzu parafialnym w Buku.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 16836g

† Dnia 21 czerwca 1975 r. zmarła po ciężkiej i długiej chorobie opatrzona Sakramentami św. przeżywszy 62 lata, najukochańsza żona, mamusia i ciocia, śp.

MARIA WOJTYŁA

Pogrzeb odbędzie się 24 czerwca o godz. 12.15 na cmentarzu górczyńskim.

W nieutulonym żalu pogrążeni

mąż, syn

ks. Franciszek Wojtyła i rodzina

† W dniu 20 czerwca 1975 r. zmarła namaszczona Olejami św. nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babcia, siostra i ciocia, przeżywszy 77 lat śp.

IRENA ODYŃIECKA
z domu Kowalska — Czechowska

długoletni pedagog odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm. o godz. 11.55 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
16829g

† Dnia 21 czerwca 1975 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza kochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

MARIA KOPCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O czym w imieniu rodziny zawiadamia

bratanek

Jerzy Kopczyński 16835g

† Dnia 20 czerwca 1975 roku zasnął w Bogu, śp.

EDWARD IGLIŃSKI
emerytowany nauczyciel, lat 68.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dnia 23 czerwca br. o godz. 15 w kościele św. Mikołaja w Inowrocławiu, po czym wyprowadzenie zwłok na cmentarz parafii Matki Boskiej i złożenie do grobu.

W imieniu rodziny, przyjaciół o modlitwę proszę

ks. Stefan Igliński

Inowrocław, Szymborska 46. 16788g

† Dnia 20 czerwca 1975 r. odszedł od nas na zawsze mój najukochańszy mąż, najdroższy ojciec, nasz niezapomniany brat, zięć, stryj, wujek i kuzyn przeżywszy lat 51, śp.

MARIAN ĆWIKŁAK
kpt. rezerwy LWP

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 czerwca br. na cmentarzu górczyńskim o godz. 11.30, o czym zawiadamiają

nieutuleni w żalu i smutku

żona z córką i rodziną

† W dniu 19 czerwca 1975 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach, w wieku 75 lat, mój drogi mąż, tatuś, teść, dziadek, brat i wujek

FRANCISZEK MIKOŁAJCZAK
emerytowany nadleśniczy Nadleśnictwa Kąty, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbył się dnia 22 bm. w Długiej Goślinie.

Pogrążona w głębokim smutku

żona z rodziną

Długa Goślina. 16709g

Zwycięstwo polskich piłkarzy za oceanem

Od zwycięstwa rozpoczęli polscy piłkarze swoje заоceaniczne tournée. W niedzielę nad ranem czasu warszawskiego Polacy pokonali w Hartford miejscowy zespół Bicenten Nials 2:0 (0:0). Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Kazimierz Deyna w 67 min. i Andrzej Szarmach w 88 min.

Zwycięstwo polskiego zespołu było zasłużone, a dwie bramki uzyskane w drugiej części gry są skromnym odzwierciedleniem przewagi, jaką posiadał nasz zespół. (PAP)

Czterech Polaków w europejskim finale żużlowym

Czterech reprezentantów Polski wywalczyło w Leningradzie awans do finału europejskiego indywidualnych żużlowych Mistrzostw Świata, który rozegrany zostanie 24 sierpnia w Bydgoszczy. W niedzielę w Leningradzie odbył się finał kontynentalny, który po bardzo zaciekłym pojedynku wygrał nasz zespół. W tym meczu zwyciężył nasz zespół, który zdobył 12 pkt., zwyciężając w trzech biegach, zajmując jedno drugie miejsce i jedno trzecie miejsce. Drugie miejsce zajął Walerij Gordiejew, a trzecie Wiktor Kalmykow (oba ZSRR) — po 11 pkt. Do finału europejskiego awansowali jeszcze Polacy Marek Cieślak, Henryk Glueckich oraz Zenon Plech. Ten ostatni wywalczył VIII miejsce po zwycięstwie w dodatkowym wyścigu, w którym pokonał Korniewa (ZSRR). Brąz (Polska) i Stancja (CSRS). Wszyscy ci zawodnicy uzyskali po 7 pkt.

Remis Olimpij na zakończenie sezonu

Wczoraj zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo II ligi. Awans do ekstraklasy wywalczyli: Widzew Łódź i Stal Rzeszów. Zdegradowane zostały: z grupy północnej: Arkonia Szczecin, Stomil Olsztyn i Warta, a z grupy południowej: Górnik Wojkowice, Radomiak Radom i Metal Kluczbork.

W ostatnim występie w tym sezonie piłkarze Olimpij zremisowali z Ursusem 1:1 (1:1). Bramkę dla poznaniaków zdobył w 13 min. Konewka, wyrównał w 31 min. Graczyk. Sędziował p. Kruczkowski z Katowic. Widzów 200. Zespoły przystąpiły do meczu w następujących składach: Olimpij: Kahle, Lisiak, Marcinkowski, Konewka, Grzeszkowski, Nickling, Wojtkowski (od 46 Maciejewski), Gołaszewski, Kolat, Wojciechowski, Melerowicz, Ursus: Sobieski, Nezdrola, Pruszecki, Graczyk, Ciołkowski, Hertel, Cybulski, Nejman, Młacki, Kolecki, Nowak. Spotkanie to nie mogło zachwycić zebranej publiczności.

II LIGA			
GRUPA PÓŁNOCNA			
Zagłębie — Zawisza	4:0		
Stoczniak — Stomil	2:2		
Olimpia — Ursus	1:1		
Lechia — Avia	1:1		
Widzew — Bałtyk	3:1		
Motor — Stoczniołwiec	0:0		
Polonia — Warta	5:1		
Gwardia — Arkonia	3:1		
KOŃCOWA TABELA			
1. Widzew	30	42:18	41:17
2. Lechia	30	40:20	37:17
3. Motor	30	36:24	53:26
4. Zawisza	30	34:26	42:31
5. Zagłębie Wałbrzych	30	34:26	34:23
6. Stoczniołwiec	30	32:28	37:29
7. Gwardia	30	30:30	37:34
8. Olimpia	30	29:31	28:30
9. Avia	30	29:31	26:28
10. Bałtyk	30	29:31	28:34
11. Ursus	30	29:31	22:29
12. Polonia	30	28:32	26:25
13. Stoczniak	30	28:32	24:34
14. Arkonia	30	26:34	25:29
15. Stomil	30	26:34	25:29
16. Warta	30	8:52	11:61
GRUPA POŁUDNIOWA			
Stal — Katowice	3:0		
BKS Bielsko — Stal Rzeszów	2:1		
Wojkowice — Metal	3:0		
Plast — Wisłoka	4:0		
Radomiak — Odra	2:1		
Star — Urania	0:0		
Moto-Jelcz — Nivka	1:1		
Stalowa Wola — Sparta Zabrze	0:1		
KOŃCOWA TABELA			
1. Stal Rzeszów	30	41:19	44:16
2. Katowice	30	39:21	41:23
3. Plast	30	34:26	34:20
4. Odra	30	33:27	39:22
5. BKS Bielsko	30	33:27	38:30
6. Urania	30	31:29	36:25
7. Moto-Jelcz	30	20:30	27:28
8. Śląsk	30	29:31	30:34
9. Star	30	29:31	16:26
10. Wisłoka	30	28:32	26:33
11. Stal Stalowa Wola	30	27:33	29:26
12. Nivka	30	27:33	25:37
13. Sparta Zabrze	30	26:34	25:31
14. Wojkowice	30	26:34	28:44
15. Radomiak	30	26:34	27:46
16. Metal	30	21:39	29:38

Być może na grę obu zespołów wpłynęła sytuacja w tabeli. Wynikało z niej bowiem, że porażka którejś z drużyn mogłaby spowodować jej spadek. Remis odsuwał widmo degradacji od obu zespołów. Nic więc dziwnego, że piłkarze nie wkładali w grę specjalnego wysiłku. Obydwa bramki padły po błędach obrońców. Pierwszą uzyskał dla Olimpij obrońca Konewka, który skierował piłkę do siatki w zamieszaniu podbramkowym. Po stracie gola goście ruszyli do ataku, i w 31 min. po rzucie rożnym, pozostawiony bez opieki Graczyk, strzałem głową pod poprzeczkę wyrównał na 1:1. Po tej akcji piłkarze obu zespołów usatysfakcjonowani rezultatem rozgrywkali się w środku pola.

„Koziołki”

I LOSOWANIE
17, 19, 21, 22, 38 (3)

Końcówki banderoli: 1050 i 050

II LOSOWANIE
8, 12, 35, 39, 46 (43)

Końcówki banderoli: 31050, 1050, 050

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE
5, 10, 12, 14, 32, 35 (17)

II LOSOWANIE
3, 7, 21, 22, 38, 49 (48)

Końcówka banderoli 106060

PUCHAR POLSKI
Grunwald Poznań — Ostrovia Ostrów 3:2 (1:2)

6 STRONA
GŁOS — 23 VI 1975

Czechosłowacja zwyciężyła w turnieju siatkarszym

W 3-dniowym turnieju siatkarszym rozegranym w sali „Areny” w Poznaniu zwyciężyła Czechosłowacja przed Polską, Kubą i Rumunią. Poziom imprezy bardzo wysoki. Jego zwycięzcy otrzymali puchar ufundowane przez Wojewodę Poznańskiego i redakcję „Sportu”.

Najlepszym rozgrywającym turnieju uznano Wiesława Gawłowskiego (Polska), najlepszym atakującym — Diego La Perra (Kuba), a najbardziej wszechstronnym zawodnikiem Jaroslava Stanczo (CSRS).

W ostatnim dniu Polska pewnie wygrała z Rumunią 3:0 (15:11, 15:8, 15:8). Nasza reprezentacja mogła



Pełna ekspresji walka przy siatce. Z prawej strony w ciemnych koszulkach Kubańczycy w meczu z Polską, który przegrali po porażce w pierwszym pojedynku 2:3.

Fot. — H. Kamza

zająć pierwsze miejsce w turnieju tylko wówczas, gdyby Kuba pokonała CSRS 3:2. Kubańczycy wygrali wprawdzie I seta 15:10 i prowadzili w II 6:0, ale nie wytrzymali nerwowo i równo grający reprezentanci Czechosłowacji pokonali ich 3:1 (10:15, 17:15, 15:12, 15:7).

Turniej siatkarszy w sali poznańskiej „Areny” wzbudził duże zainteresowanie w tym mieście, podobnie jak możliwość oglądania spotkań w tej dyscyplinie sportu na tak wysokim poziomie. W piątek i sobotę mecze czołowych drużyn świata (Polska — mistrz świata z Meksyku, Czechosłowacja — V

wszystkich liczących się turniejach, powiedzieli wprost, iż tak znakomity widowiskowość jeszcze nie oglądali. Zachwyt gości wzbudzała także poznańska „Arena”.

Nie sprawili zawodu również główni aktorzy 3-dniowego czwór-

W piątek rano ekipy uczestniczące w międzynarodowym turnieju siatkarszym gościły w zakładach patronackich: CSRS w „Teletrze”, Kuba w „Wicopamie”, Rumunia w ZNTK i Polska w PZOS „Stomil”. Następnie kierownictwo ekip — w obecności zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR w Poznaniu Stanisława Komornickiego — wicewojewódzina Zofia Dąbrowska, I wiceprezydent Poznania — Andrzej Witulski oraz kierownictwo władz sportowych województwa poznańskiego. Podczas tego ostatniego spotkania trenerów reprezentacji Polski Hubertowi Wagnerowi wręczono Honorową Odznakę Miasta Poznania.

Następnego dnia H. Wagner był gościem wicewojewódziny poznańskiego Romualda Zysnarskiego. Trener reprezentacji Polski dokonał również po raz pierwszy otwarcia mistrzostw Polski siatkarskich szkół podstawowych.

meczu — siatkarsze. Był to rzeczywisty pokaz gry na najwyższym światowym poziomie. Imprezę słusznie propagowano jako wydarzenie wielkiej rangi. Podobnie, jak dzieje się to w innych grach zespołowych, również i w siatkówce obserwujemy wyrównanie poziomu czołówek. W mistrzostwach triumfuje jedna drużyna, ale już w poszczególnych turniejach sytuacja układa się różnie. Dyspozycja psychiczna, taktyka, umiejętność wykorzystywania błędów przeciwnika (najlepiej ucieleśniona w wykorzystaniu nasilonych sił przeciwnika, a przede wszystkim to co w piłce siatkowej jest najważniejsze — zdolność maksymalnej koncentracji przez całe spotkanie. To ostatnie staje się praktycznie niemożliwe. W Poznaniu codziennie grano w sumie po około 5,5 godzin, a doskonałe spotkanie Polska — CSRS trwało 3 godziny i pięć minut!

Krótko o przebiegu imprezy. Po jej oficjalnym otwarciu przez wice-

W środę 25 bm. rozpoczynają się rozgrywki o awans do II ligi piłkarskiej. Do 13 lipca wyłonionych zostanie 6 najlepszych zespołów z sześciu grup eliminacyjnych. Zajmą one miejsca szóstej spadkowiczów z II ligi, w tym m. in. Warty.

Wielkopolskie w tych rozgrywkach reprezentują dwa zespoły: Polonia Poznań — mistrz grupy klasy wojewódzkiej i Włókniarz Kalisz, który zajął pierwsze miejsce w grupie. Polonia trafiła do grupy VI, gdzie jej przeciwnikami będą: CK Czeladź, Malapane Ożimek oraz Odra Wrocław. Natomiast Kalisz zmierza się z: Polonia Bydgoszcz, Startem Łódź i AZS-AWF Warszawa.

A oto składy pozostałych grup eliminacyjnych: I — Czarni Siemski, Zastal Z. Góra, Dąb Dębno i Gopłania Inowrocław; II — Jagiellonia Białystok, Wisła Tęczę, Gwardia Olsztyn, Wisła Płock; IV — GKS Jastrzębie, Unia Tarnów, Unia Racibórz i Zagłębie Lubin; V — Cracovia, Lublinianka, Resovia i Korona Kielce.

Trudno ukrywać, iż szanse obydwu reprezentantów Wielkopolski nie są duże. Tak Polonia, jak i Włókniarz zostali przydzielone do grup w których grać będą renomowani przeciwnicy — byli II-ligowcy, a nawet I-ligowcy (Polonia Bydgoszcz).

Dla Polonii jest to już drugi start w rozgrywkach o awans do II ligi. W 1953 r. jej przeciwnikami były zespoły: Unii Górzów (za jej wówczas I miejsce), Pafawu Wrocław i Lotnika Warszawa. Drużyna z Główniej za-

wojewódzina poznańska — Zofia Dąbrowska, prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej — Stanisław Romański wręczył zastępcy redaktora naczelnego „Sportu” Lechowi Drapińskiemu puchar z okazji 30-lecia istnienia tej redakcji. Jako pierwsze na parkiet wyszły zespoły Polski i Kuby. Mimo ostrzeżeń trenera Huberta Wagnera, sygnalizującego olbrzymie postępy, jakie poczynili Kubańczycy, spodziewano się łatwego zwycięstwa mistrzów świata. Tymczasem zaskoczenie. Latynosi grając bez żadnego respektu dla mistrzów świata, dynamicznie atakują, nawet nie blokując i obejmują prowadzenie 7:1. Pełna mobilizacja przynosi ostatecznie zwycięstwo w I secie Polakom 15:8, ale w secie następnym historia się powtarza. Kuba prowadzi 7:2, 9:4, 11:8, 13:8 i 14:12. Polacy bronią 8 setbołów wyrównują na 14:14, ale seta wygrywają Kubańczycy 15:14. Następny set początkowo wyrównany, lepsza końcówka biało-czerwonych i 15:8 dla gospodarzy. Przegrują oni jednak następnego seta 11:15 i dopiero rozsierdzeni w 12 minutach „roznoszą” Kubańczyków w secie V — 15:1, prowadząc w pewnym momencie 11:0. Ostateczny rezultat 3:2 (15:8, 14:16, 15:8, 11:15, 15:1).

Podobnie, jak i w tym pierwszym spotkaniu, tak i w drugim zdecydowała kondycja. Bardzo dobrze grający przez trzy sety Rumuni, prowadzili 2:1, by ostatnie dwa sety oddać niemal bez walki. Zwycięstwo Czechosłowacji 3:2 (11:15, 15:9, 10:15, 15:1, 15:2).

Drugi dzień turnieju i pojedynki dwóch drużyn, które uważane były przed jego rozpoczęciem za głównych pretendentów do zwycięstwa: Polski i Czechosłowacji. Do soboty kolejno siedem zwycięstw w pojedynkach tych zespołów odnieśli Polacy, w tym bardzo ważne, ale i bardzo trudne podczas MS w Meksyku 3:2. Ostatni raz Polska przegrała z CSRS w ubiegłym roku w Katowicach, także w turnieju o puchar „Sportu”. Historia lubi się powtarzać. W sobotę po raz pierwszy od meksykańskich MS biało-czerwoni zeszli z parkietu pokonani 2:3 (13:15, 15:11, 15:11, 13:15, 12:15). Było to doskonałe spotkanie, które rozegrało do białości poznańską publiczność. Przebieg meczu wyrównany. Po przegraniu I seta, Polacy dość pewnie wygrali II i III seta. Właściwie, gdyby nie dekoncentracja w końcówce seta IV nasza reprezentacja wygrałaby mecz 3:1 (prowadziła w IV secie 13:10, by przegrać 13:15). Ostatni set był niesłychanie dramatyczny. Początkowo wyraźnie słabsza gra Polaków. Prowadzenie CSRS 6:0, a potem 9:5. Mimo to Polacy przejęli inicjatywę. Nawet prowadzili 10:9 i wydawało się, że przełamali opór gości. Tym razem jednak oni dysponowali lepszą końcówką i zasłużenie wygrali seta oraz spotkanie. Najlepszym zawodnikiem na parkiecie był Wiesław Gawłowski. W drużynie zwycięzców znakomicie wypadł jeden z debiutantów — Karel Jerabek, dynamicznie atakujący.

W drugim meczu Kuba wygrała z Rumunią 3:0 (15:11, 17:15, 16:14). Również i to spotkanie było bardzo zaciekłe. W ostatnim secie Rumuni prowadzili 14:6, by przegrać 14:16. Kubańczycy potwierdzili, że są obecnie zespołem z którym każdy musi się liczyć.

Turniej został zorganizowany przez Wojewódzką Federację Sportu, POSTiW i redakcję „Sportu” bez zarzutu. Jedynym mankamentem maratonu w „Arenie” była wentylacja.

A.K.

Trudne zadania Polonii i Włókniarza

Pojutrze rozpoczynają się rozgrywki o awans do II ligi piłkarskiej

Jeżeli wówczas ostatnie miejsce w swej grupie.

Włókniarz, klub w którym swe nadzieje pokłada cały Kalisz, jako że wzmocnienie w ubiegłym roku Klinkem, Specjałem i Walczyskim z Calisi oraz Kołodziejczakiem i Woźniakiem dało rezultaty w postaci mistrzostwa grupy — o awans do II ligi ubiegać się będzie po raz pierwszy.

Przypominamy, iż w rozgrywkach klasy wojewódzkiej tak Polonia, jak i Włókniarz niemal do ostatniej chwili mieli groźnych rywali. Włókniarz, przede wszystkim koniński Zagłębie, a w pewnym okresie także Stal Ostrów, a Polonia — Sparta Szamotuły.

Obydwa wielkopolskie zespoły pierwsze mecze o wejście do II ligi rozegrają na swoich boiskach: Polonia ze znaną z rewelacyjnej postawy w Pucharze Polski przed dwoma laty Odrą Wrocław, a Włókniarz z bydgoską Polonią. Po tych pojedynkach, tak kaliszanie, jak i poznaniacy przygotowują się na specjalnych zgrupowaniach: Polonia w Ostrowie, a Włókniarz w Ślesinie, koło Konina.

Dla orientacji podajemy składy

Trzeci tytuł mistrzowski rugbyistów Polonii Poznań



Oto zespół mistrzów Polski w rugby na rok 1975 — drużyna Polonii Poznań.

Fot. — H. Kamza

Już przed tygodniem zwyciężając w Gdańsku Lechii rugbyistów poznańskich Polonii zapewnił sobie tytuł mistrzów Polski na rok 1975. W ten sposób drużyna z Główniej powtórzyła ubiegłoroczny sukces, w sumie zaś została najlepszym zespołem kraju po raz trzeci.

Wczoraj na własnym boisku poloniści podejmowali najgroźniejszego rywala w walce o tytuł — AZS AWF Warszawa. Drużyna gości miała już zapewniony przed rozpoczęciem meczu z Polonią tytuł wicemistrzowski. Było to więc spotkanie na „krajowym szczyście”. Niestety nowo kreowani mistrzowie sprawili zawód swym sympatykom przegrywając z AZS-em 3:13 (3:6). Punkty dla

zwycięzców zdobyli: Cz. Jagliński 5 oraz Jabłoński i Królicki po 4, dla drużyny poznańskiej — Horaczy 3 (z karnego). Wygrana warszawiaków zasłużona. Polonia grała nieskładnie i nieskutecznie. Niestety nie udało się podopiecznym trenera Henryka Króla zakończyć wyczerpującego i bogatego w cenne sukcesy sezonu zwycięstwem nad „odwiecznym” rywalem, który niedawno przegrał z nimi w stolicy. Szkoda, lecz liczy się dorobek wszystkich spotkań, dzięki któremu Polonia sięgnęła po mistrzowski tytuł. Serdecznie gratulujemy trenerom, kierownikowi sekcji i zawodnikom pierwszego miejsca w kraju, życząc powtórzenia sukcesu również za rok. (ad)

XXI Memoriał J. Kusocińskiego

5,60 W. Kozakiewicza i 8,27 G. Cybulskiego rekordami Europy i Polski

Na stadionie Skry w Warszawie odbyły się w miniony piątek tradycyjne zawody lekkoatletyczne — XXI Memoriał im. Janusza Kusocińskiego. Startowało w nich ponad 150 zawodników i zawodniczek z 30 krajów. Prawdziwą ozdobą imprezy były rekordy Europy i Polski. Pierwszy ustanowił w skoku o tyczce Władysław Kozakiewicz wynikiem 5,60, a drugi Grzegorz Cybulski, który skoczył w dal 8,27.

W. Kozakiewicz pobił w piątek swój rekord życiowy o ponad 20 cm. Miał udaną trzecią próbę na wysokości 5,40, potem zaś już w pierwszych skokach pokonał wysokość 5,52 i 5,60. Poprzednik na wysokości 5,67 (a więc wyżej niż rekord świata) Kozakiewicz minimalnie stracił.

Grzegorz Cybulski już od kilku tygodni imponuje równą, bardzo dobrą formą. Potwierdził to w Warszawie doskonałą serią: 7,99; 8,17; 8,17; 8,03; 8,14 i 8,27. Drugi był Bernhard, który wynikiem 7,97 pobił rekord Szwajcarii, a trzeci — Kędziński 7,96.

Główny bieg memoriałowy na 5.000 m nie miał zbyt silnej obsady. Wygrał go zdecydowanie Bronisław Malinowski w czasie 13:34,8, a więc o niecałe 7 sekund gorszym od rekordy Polski.

Na płotkarce nr 1 w Europie wyrasta Grażyna Rabsztyń, która zwyciężyła w biegu 100 m p.pł. w czasie 12,6 (najlepszy w tym sezonie rezultat na świecie) przed B. Nowakowską 12,9. T. Nowak 12,9 i A. Fiedler NRD 13,0. Nadal świetnie dysponowana jest Szewińska. Wygrała ona 200 m w doskonałym czasie — 22,6.

Dobrze spisali się reprezentanci Wielkopolski startujący w zawodach memoriałowych. Ewa Witkowska wygrała 100 m wyrównując czasem 11,3 rekord kraju juniorek. Jan Pusty był trzeci na 110 m p.pł. w czasie 13,6 (rekord życiowy), za Casansem Kuba 13,2 i M. Wodzyńskim 13,5. Również trzecia była na 200 m Barbara Bakulin w czasie 23,2. W biegu na 3.000 m juniorów o nagrodę „Złoty Warszawa” Piotr Zgarda był piątą w czasie 8,27,0.

A oto zwycięzcy pozostałych konkurencji. Kobiety: 400 m p.pł.

A.K.

D. Plecyk 59,1; 800 m — Sanders (Kanada) 2,01,0; w dal — Lusti (Szwajcaria) 6,51; kula — Haarna gel (NRD) 18,87; oszczep — Gryziecka 59,69. Mężczyźni: 100 m — Ramirez (Kuba) 10,2; 800 m — Susanj (Jugosławia) 1,47,4; 400 m p.pł. — Hewelt 50,1; 3.000 m juniorów — Kunicki 8,14,6; oszczep — Erdelyi (Węgry) 84,26. (ad)

Podczas zawodów memoriałowych odbyła się uroczystość wręczenia nagrody im. Janusza Kusocińskiego. Pierwszym laureatem nagrody, przyznawanej zawodnikom, mającym w swym dorobku nie tylko znakomite osiągnięcia sportowe, ale także wyróżniającym się osiągnięciami w innych dziedzinach życia; sportowcem, którego potrafili zdobyć uznanie i wysoką pozycję w społeczeństwie — został sławny skoczek narciarski Stanisław Maruszka.

O „GRAND PRIX” BRDY

Dobre wyniki uzyskali lekkoatleci na międzynarodowym miotygu, jaki rozegrany został 21 bm. w Bydgoszczy.

Na starcie zawodów o Wielką Nagrodę Brdy stanęło około 300 zawodników z 17 państw. W rzucie dyskiem kobiet Danuta Rosani z warszawskiej Gwardii uzyskała odległość 59,70 m, bijąc dotychczasowy rekord Polski Krystyny Nadolnej z 1972 roku o 1,16 m.

Przy pięknej pogodzie bardzo dobrze spisywali się zawodnicy Kuby w biegu na 100 m. Bezkonkurencyjny był Hermes Ramirez — 10,2 sek. Jego rodacka Sylwia Chivas zwyciężyła na tym samym dystansie w czasie 11,3 sek. Przed stawielem Kuby Maletandro Casanas triumfował także w biegu 110 m p.pł. — 13,2 sek.

Nowy rekordzista Europy — Władysław Kozakiewicz zwyciężył piątkowym konkursem w Warszawie, w trzech próbach nie mógł pokonać wysokości 5,20 m. W konkurencji tej zanotowano w Bydgoszczy przeciętne wyniki. Zwycięzył Francuz Patrick Abada — 5,25 m. (PAP)

J. Kowalski triumfuje w Koninie

Doroczne kryterium uliczne w Koninie o przechońnię Lampkę Górniczą rozegrane w sobotę na obwodzie 2400 metrów organizowane jest dla młodzików, juniorów i seniorów.

W kategorii młodzików zwyciężył Tomasz Zieliński z Agromelu Toruń przed Krzysztofem Nikielem również z Agromelu i Markiem Angierem z Unii Leszno — obaj po 11 pkt. Wśród juniorów najlepszym okazał się Stanisław Zygmunt z Czarnych Rzeszów.

Niewątpliwie najciekawszym był wyścig seniorów w którym wystartował Janusz Kowalski z LKS Wielkopolska — mistrz świata z Montrealu. Kowalski pokazał ogromną formę i dużą dojrzałość taktyczną przez cały czas kontrolował wyścig.

Kryterium w Koninie było bardzo udaną imprezą. Przechońnię Lampkę Górniczą zdobył Janusz Kowalski.

A. K.